

Prenumerata.

W Lwowie:
 Miesięcznie 1 zł. 20 ct.
 Kwartalnie 3 " 60 "
 Półrocznie 7 " 20 "
 Za nadsyłanie do domu 30 ct. miesięcznie.
 Na prowincji:
 Miesięcznie 1 zł. 60 ct.
 Kwartalnie 4 " 80 "
 Półrocznie 9 " 60 "
 Za granicą:
 Miesięcznie 2 zł. — ct.
 Numer pojedynczy 5 ct.

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie, nie wyłączając niedziel i świąt, o godz. 8 rano.

Ogłoszenia.

Zwyczajne ogłoszenia za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 6 ct.

Nadesłane: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 30 ct.

Doniesienia o ślubach, zaręczynach i inne prywatne komunikaty po kronice za jeden wiersz 50 ct.

Rękopismów nie zwraca się.

Właściciele: Rewakowicz Henryk i Spółka.

Rzymo-katolickie:
 Dziś: Sabiny m.
 Jutro: Szymona i Judy.
 Pojutrze: Narcyza.

Grecko-katolickie:
 Ewfymija.
 Łonhyna.
 N. 22 po Sosz.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA
 przy ulicy Chorążczyzny l. 6. — Nr. Telefonu 114.

KALENDARZ MYŚLIWSKI. Wolno polować na jelenie, i kozły (rogacze), przepiórki, dzikie gołębie, dropie, pardwy, bażanty, kuropatwy, ptactwo wodne i błotne w ogólności, borsuki i zające.

Wschód słońca o 6 g. 43 m.
 Zachód słońca o 4 g. 42 m.
 Barometer 766. Pogoda.

... do ubrania, który przeznaczył kwotę tę na spłaceniu długu, który zaciągnął musiał, bądź z powodu choroby w domu, bądź też odwołując syna do szkół. Jakież jednak rozczarowanie spotkać ich musiało, gdy zamiast za 10 otrzymali wynagrodzenie tylko za 4 godziny tygodniowo. Połknęli tę pigułkę, nie upominając się nawet o swą należytość; wykreslili na przyszłość tę pomoc ze swego budżetu, żal im się jednak zrobiło, bo mając częstokroć w szkole 120 i więcej dzieci, taki nauczyciel pracuje faktycznie za dwóch; aż oto nowa spotyka ich niespodzianka. Słusznie podniesiono potrzebę nauki róbót ręcznych kobiecych w szkole ludowej i myśli zaprowadzenia tej nauki przyklasnąć tylko można. Któż jednak ma udzielać tej nauki w szkole, gdzie pracuje nauczyciel? Do udzielania więc tej nauki zawiązano żony nauczycieli. Wynagrodzenie, jakie im przyznawano nie było wcale hojnym, bo 30 zł. rocznie za 4 godziny tygodniowo. Wobec jednakże szczupłej płacy nauczycielskiej, trudności o uboczne a legalne dochody, żony nauczycieli chętnie zgodziły się na udzielanie tej nauki, by bodaj w małej części ulżyć rodzinie. Wynagrodzenia te rozdzielano zwykle w miesiącu sierpniu, a dodawać nie potrzebując, ile to wydatków na tę kwotę czekało. W bieżącym roku jednak, choć już druga

ci biedni nauczyciele na wszystkim cierpieć muszą. Cierpią, bo kraj biedny, cierpią z powodu zmiany ksiązek, cierpią przy zmianie inspektorów. Nie dziw też więc, że stosunki takie, gdy za rzetelną pracę, nie powiem już wyzyskiwani, ale tak lekko traktowani jesteśmy, rodzą u nas goręcy i zniechęcają do pracy.

KRONIKA.

Za przykładem Krakowa i Stanisławowa zawiązuje się także we Lwowie powiatowe towarzystwo handlowe celem dostarczania z pierwszej ręki towarów Kółkom rolniczym i sklepikom wiejskim, tudzież handlu produktami surowymi. Jest to fakt na wszelkie uznanie zasługujący. Obywatelom, zajmującym się tą sprawą, musimy jednak zrobić uwagę, że powinni przestać na założeniu magazynu hurtownego, a nie otwierać we Lwowie sklepu dla sprzedaży drobniarowej, gdyż tym sposobem mogą zaszkodzić kilku początkującym kupcom chrześcijańskim w tej dzielnicy, gdzieby taki handel powstał. A konkurencja taka nie powinna być ich zamiarem, bo wyrządzi krzywdę uczciwie zarobkującym ludziom.

Magistrat w opałach. W d. 27. bm. miała się odbyć przeciw redaktorom *Sily* Hudecowi i Fränklowi rozprawa przed sądem przysięgłych z powodu artykułu zarzucającego urzędnikom magistratu lwow. — sprzedajność. Ze względu, iż obrońca oskarżonych, dr. Grek, wniósł do trybunału podanie, którem przeprowadza dowód prawdy, została rozprawa na razie odroczone, a cała historia poszła do sędziego śledczego. Ze zaś kij ma dwa końce, przeto doczekamy się prawdopodobnie nowej sensacyjnej rozprawy o zbrodni nadużycia władzy urzędowej.

Magistrat m. Lwowa poczynił kroki w kierunku zapewnienia za umówionem wynagrodzeniem odpowiedniej ilości ludzi, przysposobionych do wykonywania desinfekcji i obsługi chorych cholerycznych i w tym celu zaprowadza kursa, na których ludzie chcący się służbie publicznej oddać, o obsłudze chorych i przepisach anticholerycznych pouczani będą. Termin zgłoszeń do końca października br. w departamencie IX. magistratu, względnie w biurze fizykatu miejskiego.

Na ubogich miasta Lwowa bez różnicy wyznania złożył w prezydium magistratu 50 złr. p. Karol Przybylski z okazji otwarcia nowego handlu wędlin i połoju do śniadań w domu przy ul. Teatralnej l. 12.

Zmiana nazwiska. Namiestnictwo pozwoliło p. „Pawelkowi“ na zmianę nazwiska na „Porycki“.

Nowe filie pocztowe. D. 1. listopada wejdą w życie dwa nowe urzędy pocztowe we Lwowie: „Lwów filia VIII“ przy ulicy Łyczakowskiej l. 85 i „Lwów filia IX“ przy ul. Zyblikiewicza l. 5. Godziny urzędowe tych filij pocztowych są następujące: W niedziele od 8:30 do 11:30 godz. przedpołudn. i od 3. do 4. popoł.; w inne dni od 8. do 12. przedpołudn. i od 2. do 6. popołudniu.

Zmiana własności. Według doniesienia *Lwówianina*, organu Tow. realnościowego, następujące realności przeszły w posiadanie nowych właścicieli: W Śródmieściu: Regina Necheles odziedziczyła część realności l. 18. Jan Demeter nabył część realności l. 218 od Marji Bedronek. Kamila Marmeroli, Kamila Prokopowiczowa, Wiktorja Cetwińska i Stanisław Wnorowski, odziedziczyli realność l. 236.

W I. dzielnicy: Leopold Spausta nabył realność l. 220 na Wulce od Ant. Spausty. Realność l. 297 rozparcelowana na trzy części, teraz własność Pawła Ruckiego, Józefa Hofmana i Hermana Back. Stani-

Z przemówienia Kronawettera.

Na posiedzeniu Izby deputowanych z 24. bm. przemawiał, jak wiadomo z telegramów, dr. Kronawetter.

Oświadczył on na wstępie, że jest obowiązkiem nowożytnego państwa, ażeby równości wobec prawa nadać walor także w prawie publicznym i do udziału w wyborze reprezentacji powołać wszystkich obywateli.

Gdy w r. 1789 wydano we Francji konstytucję nowożytną, wówczas padły stany, a prawo władzy ustawodawczej przeszło na obywateli państwa. Każde stronnictwo, które tym zasadom kłam zadaje i na miejsce obywateli państwa stawia ciąża reprezentacyjną, jest zwolennikiem zasad stanowych. Mowca zbija zarzut, że rząd wniósł swój projekt, nie zapytawszy się nikogo o pozwolenie. Władza ludu przeszła obecnie, zdaje się, na przewodców klubowych, którzy wbrew konstytucji uzurpują sobie prawo żądania od ministrów, ażeby nie przedkładali żadnych projektów, nie zasięgnąwszy poprzednio pozwolenia od menierów klubowych. Jest to nawet fałszowaniem prawa ludu. Najglówniejsze sprawy muszą być załatwiane jawnie w plenum Izby. Ministerstwo nie ma prawa schodzić się z garstką przewodców klubowych w lokalu klubowym lub w mieszkaniu ministrów i tam się układać, co ma być zrobione. Wiem, że nazwią mnie warjatem (wesołość), ale to już inaczej być nie może. Dopóki są parlamenty, dopóty istnieć będą i kluby, a dopóki są kluby, dopóty będą przewodcy tych klubów, a dopóki są przewodcy klubów, dopóty ministrowie będą z nimi załatwiać sprawy. Byłem zawsze logicznym i konsekwentnym człowiekiem. Może być, że doszedłem do mylnych wniosków, ale doświadczenie poucza mnie, że w ten sposób parlamentaryzm mocno bywa dyskredytowany.

Jest w tem również obraza naszych praw osobistych. Tak samo bowiem jak panowie, którzy w opozycji stanowią trójprzymierze, mianowicie Plener, Hohenwart i Sobieski II. w osobie p. Jaworskiego, zażądali, ażeby przedtem ministrowie zasięgnęli od nich pozwolenia, tak samo i ja mogę tego zażądać (wesołość). *Et ego civis Romanus sum* (I ja jestem obywatelem Rzymu). Tak samo mnie tu przysłano jako posła jak i tych panów. Jakiemże prawem panowie ci mogą żądać, ażeby nasamprzód z nimi traktowano?

Panująca dzisiaj gospodarka klubowa nie może się w inny sposób skończyć, jak tylko w drodze plebiscytu. Mowca zaznaczywszy, że we wszystkich enuncjacjach przeciw projektowi rządowemu powoływano się na to, że reforma wyborcza zachwieje bytem „obywatelstwa“. Jest to uroszczeniem stronnictwa liberalnego i jego sojuszników nazywać tylko siebie obywatelami. Nasze ustawodawstwo zna tylko obywateli gmin i obywateli państwa, innych obywateli ustawa nie zna.

Ci panowie jednak pod obywatelami nie rozumieją właściwie żadnych obywateli, tylko patrycjuszów. Nie chcą oni jednak powiedzieć tego, ponieważ wszyscy wiedzą o tem, że tam, gdzie są patrycjusze są także i plebejusze.

W dalszym ciągu przytaczał dr. Kronawetter historję ustawodawstwa austriackiego, oraz dyskusje nad prawem wyborczym, jakie się odbywały w parlamencie frankfurekim i przypomniał, że w r. 1848 przedłożono ministerstwu Pillersdorfa petycję, do-

szkła, po za któremi widzisz „Śmierć Napoleona“ lub „Cesarские dzieci“, jak to ano w tej budzie na jarmarku w Ułaszkwowach! To inna panorama, którą za granicą wiele malarzowie wymyślili. Masz, duszko, ogromny, krągły budynek, ze szklanym dachem z góry oświetlony. W pośrodku, wysoko, w górze, rodzaj galerji dla publiczności (zwie się to podium), a na około rozpięte olbrzymie płótno, na którym właśnie panowie malarzowie w pięknych biretach na głowie, niby bakalarze naszej *Almae Matris* malują wiadomą ci bitwę, stojąc na ogromnych rusztowaniach, umieszczonych jak wagony kolejowe, na szynach żelaznych, aby się mogły łatwo naprzód posuwać.

— Czemu panowie — rzeknę do malarzy — nie zaprowadzicie elektryki? Tażby wam, tuszę, przedź poszło malowanie!

Zasmiali się wszyscy, a ja dalej stoję, patrzę i podziwiam piękny ich malunek, na którym wszystkie jakby żywe: i konie, i ludzie, i drzewa wielkie, jak w naturze... Zważ-że sobie Basiu, że panoramę tę malują nie byle jacy pedzlarze, znani i biegli w swoim kunszcie, z tym dziarskim eksztanem Kossakiem Wojeiciehem i Styką na czele!

Praca ogromna. Gdy ci powiem, że rozpięte tam płótno do malowania długie jest na 120 metrów, a wysokie na 15., to może sobie tego dobrać nie wyobrazisz. Więc rzeknę, iż ono jest tak wielkie, że dla wszystkich dzieciaków w naszej Wulce możnaby uszyć koszule, a jeszczeby się coś dla mnie okroiło!

Ty sobie Basiu, nie tłumacz opacznie krotkości mojej. Mnie tu ciężko w tym Lwowie, duszno, mankolja się chwyta, więc nie dziw się, że anczasem żartem strzelę. Zresztą myślę bardzo statecznie i politycznie, a tak myśląc — zrozumiesz duszko — że całem sercem cieszę się z przyszłorocznej wystawy krajowej, która może być dziełem wielkiej doniosłości dla naszej „ścisłej ojczyzny“, w każdym zaś razie dziełem pięknym i pożytecznym, któremu należy się jak najgorętsze poparcie i uznanie.

Twój Kleofas.



magającą się, aby dla wyboru członków drugiej izby nie było cenzusu.

Petycję tę podpisał Goldmark, ale także Józef Unger, późniejszy minister a obecnie prezydent trybunału państwa. Widać z tego, że przekonania się zmieniają. Gdy Unger został ministrem, wysłało do niego towarzystwo demokratyczne z Neubau adres z prośbą, aby przyznał to, czego sam żądał od ministerstwa Pillersdorfa. Podobną petycję wysłano także do Izby deputowanych, ale nie otrzymano nawet odpowiedzi. Nastąpiła petycja z maja 1848, w której domagano się wyborów bez cenzusu i zniesienia drugiej izby. Dwie izby to już było reakcyjnym. Któż wtedy stał na czele petycjonujących? Dr. Giskra, późniejszy minister. D. 16. maja 1848 wydano patent, na mocy którego miała być wybrana izba bez cenzusu. Zarządzono przytem wybory pośrednie, wykluczając robotników. Poprostu i wtenczas lud został okpiiony.

Prowizoryczny wydział gminny Wiednia, wybrana na podstawie wysokiego cenzusu bo 20 zł. podatków bezpośrednich, założył wówczas protest do ministerstwa przeciw temu wykluczeniu robotników. Referentem w komisji tej był dr. Aleksander Bach, późniejszy minister. (Wesołość). Wówczas bronil Bach prawa wyborczego robotników, motywując w ten sposób: Nieprawdą jest, jakoby robotnicy byli głępszymi, niż inni, ludzie; głupich jest także i w innych warstwach spora liczba. (Wesołość). A co się tyczy ich zależności, to przy obecnych stosunkach prawie wszystkie koła publiczności znajdują się w stosunku zależności. Najbogatsi ludzie są pod względem społecznym zależnymi.

W konstytucji Szmerlingowskiej z r. 1860 jest już mowa o reprezentacji interesów, a nie reprezentacji, wynikającej z równouprawnienia obywateli. Pod interesem rozumiemy atoli nie innego, jak tylko dogodzenie wszelkimi środkami swemu „ja”. W konstytucji Schmerlinga przeważna część ludności nie znalazła reprezentacji swych interesów. Wszelkie wolnomyślniejsze poprawki konstytucji szmerlingowskiej odbywały się z wielką trudnością.

Mowca przypomniał demonstrację na korzyść powszechnego prawa wyborczego, jaka się odbyła w r. 1869 przed Izba deputowanych. Demonstrantów skazano wówczas pod zarzutem zdrady stanu na ciężkie kary więzienia. Powoławszy się dalej na wniosek liberalnego dep. Rechbauera, przedłożony w r. 1870 a domagający się reformy wyborczej, zwał mowca zdanie Plenera, że obecny projekt rządowy stwarza wyborców, którzy nie płacą podat-

ków. Jest to nieprawdą. Pominawszy podatki pośrednie, zdanie Plenera sprzeciwia się zasadom ekonomji politycznej: nie o to bowiem idzie, kto podatki zanosi do urzędu podatkowego, ale kto je naprawdę płaci.

Na zasadzie przerzucania podatków, przerzucą chłop podatki swoje na tego, komu sprzedaje zboże. (Zaprzeczenia wśród agrarjuszów). Młynarz przerzucą podatki swoje na piekarza, a ten znowu na drobnego przemysłowca, który chłopu spodnie robi. (Wesołość). Nie można więc wcale powiedzieć, kto indywidualnie podatki płaci. Ogółem płacą go szerokie masy ludności.

Na podatek trzeba pracować, jest on produktem pracy całego narodu, a im mniej ktoś pracuje tem mniejszy płaci podatek, choćby miał 100.000 milionów, to podatku on nie płaci, podatek jest bowiem rezultatem pracującego w pocie czoła ludu. I wobec tego śmia tutaj mówić, że są to ludzie, którzy nie płacą podatków! (Dep. Brzeznowsky: Bardzo liberalnie!) Czemu tu nie mówiono nic o podatku krwi? Podatku tego nie można ani poró-

się zmienia, a gdy za miliony lat świat ten istnieć przestanie, czyż wtedy obecny polityczny stan posiadania pozostanie ten sam? (Wesołość). Naród domaga się prawa powszechnego głosowania, a my będziemy starali się o to, ażeby parlament stawał się coraz to postępowszym. Do tego potrzeba prawa o swobodzie stowarzyszenia i zgromadzania się, bezwarunkowej swobody prasy, prawa koalicji, bezpłatnych szkół, bezwarunkowego oddzielenia szkoły od kościoła, nauki, gdzie filozofja zwalczyła dogmatyzm etc.

Gdyby Plener, Hohenwart i Sobieski II w tym połączyli się celu, byłby był naród poszedł za nimi, a tak pójdzie za hr. Taaffem.

Doła nauczycieli ludowych.

Z prowincji otrzymaliśmy pismo następujące: „My nauczyciele ludowi pracujemy w tak ciężkich warunkach, że nie dziw, gdy od czasu do czasu odzwie się głos ze sfer naszych pełen żalu i gorzkości. Czemuż nie przywrócić już tak nienasyceni, że cią-

NOWO OTWORZONY LWOWSKI ZAKŁAD ZASTAWNICZY

ul. Czarnieckiego 1. naprzeciw Jeneralnej komendy

Wydaje Pożyczki na Zastawy w każdej wysokości.

Procent umiarkowany; ekspedycja szybka i wygodna dla zastawiających, bo odbywa się w osobnym zamkniętym przedziale.

Biuro otwarte bez przerwy od godz. 9 do 4. wyjąwszy niedziel i świąt.

Na dnię zadusze
Lampki napełnione łojem oraz świece stearynowe paczka po 26 i 30 ct.

poleca fabryka mydeł i świec
E. & J. FRIEDRICHOW
w składzie przy ul. Krakowskiej 13.
w fabryce przy ul. Koralmickiej 8.

Winogrona fesiawskie
kuracyjne.

PIGWY TYROLSKIE
kosz 5 klg. ztr. 1.50.

POMIDORY TOKAJSKIE
kosz 5 klg. ztr. 1.50.

Marony Tyrolskie
woreczek 5 klg. ztr. 1.60.

wysła
Fryderyk Schleicher
handel delikatesów
Lwów, ulica Sykstuska 1. 2.



Leonard Solecki

HANDEL TOWARÓW KORZENNYCH

we Lwowie ulica Batorego liczba 2.

poleca

HERBATE
zbioru majowego

1/2 kl. Congo	1.60
„ Suchong	2.—
„ Melange de London	3.—
„ Kaysov czarna	4.—
„ Wysiewki herbat	1.30
„ Wysiewki z najlepszych herbat	1.60

Zwracam szczególną uwagę na znakowanie w smaku i aromacie i dobrane mieszanki herbat.
Melange de London.

poleca najlepsze gatunki
KAWY

Portorico	9.50	1.—
Kuba gruboziarn.	10.—	1.04
Ceylon zielona	10.40	1.06
„ przed.	10.75	1.08
„ gruboziarn.	10.75	1.08
„ perlowa	10.75	1.08
Mocea arab. arom.	10.75	1.08
Jawa złota	10.75	1.08

Opakowanie nie liczy się.

Zamówienia z prowincji wysyłam odwrotną pocztą.

Najlepszym, najpraktyczniejszym, najtrwalszym i najelegantszym pokryciem na posadzki, schody, korytarze, przedpokoje itp. są niezaprzeczenie desenlowe

CHODNIKI GUMOWE

o różnych szerokościach i deseniach, które na składzie utrzymuje i poleca

ALOJZY HÜBNER, Lwów Rynek 38.

AUGUST SCHELLENBERG I SYN

DOM BANKOWY I KANTOR WYMIANY

we Lwowie ulica Karola Ludwika liczba 1.

Założony w roku 1853.

Kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe, losy, waluty itd.

PROMESY

ne 3% losy austr. zakł. kred. ziemsk. II. em. do ciągnięcia 6. Listopada br. po zł. 1.75, na 3% losy tegoż zakładu II. em. do ciągnięcia 16. Listopada br. po zł. 1.50 wraz ze st. mplem.

Zlecenia z prowincji załatwia się jak najtaniej odwr. pocztą.

Z listów Pana Kleofasa o wystawie krajowej.

Kochana Basiu!

.... A już też po raz wtóry przesyłasz mi takie szkaradne pisanie, jakbym był ostatnim opolem i drapieżnikiem! Nie przeczę Basieńko, że szampiter to bardzo przedni likwor, który wszystkim członkom kawalerską daje fantazję; nie przeczę też, że niewiastki tu w Lembergu to istna omasa dla serca, ale gdzie maie to dzisiaj w głowie! Taże wiesz przecie duszko, po co tu siedzisz?

Interesa!

Zanim je pokończę, tymczasem zdam ci krótką relację ze Lwowa, w szczególności zaś z przygotowań do przyszłorocznej wystawy krajowej, o których tu nowinkarze stołeczni wciąż piszą a piszą... Ano... zabrał się Lwów do wielkiego dzieła. Pominę ja pierwszą wystawę lwowską. Skromna była na małą skalę urządzona, a przecież bez jakowegoś wpływu na stosunki ekonomiczne kraju nie minęła. Od tego czasu postąpili Polaczkowie na każdym prawie polu pracy, więc też i wystawa większa, więc też i przygotowania do niej większe, większy harmider, rwetes, krzątania. Ale bo też i Lwów od onego czasu nie małym uległ zmianom, rozwinął się, wzrósł, niby jaki prowincjonalny Paryż! Powiadam Ci Basieńko, nie poznałabyś go teraz jako to piękne i wielkie miasto. Taże teraz nawet tu elektrykę kolejową zaprowadzają! Już ci szyny położyli het, od dworca głównego przez ulicę Sa piehy, Sykstuską, Batorego wprost na Stryjskie...ności

Chodzę po mieście, przyglądam się wszystkim mu — a co krok to zmiana. Pamiętasz Basieńko hotele we Lwowie? Nieraz lepsze locum znalazłem mogłeś w powiatowym miasteczku. Teraz paradasem. pałace! Nawet hotel Langa, gdzie zwykle zaję-

Magazyn Szayerów

Lwów, ul. Karola Ludwika 3.

PLÓ

Odpowiedzialny redaktor Bolesław Wyslanich.

Drukiem Zygmunta Golloba ul. Ossolińskich 1. 15.

„skoncentrowaną i najintensywniejszą“, ale my mamy słuchać, radzić sobie, jak się nam podoba, by dopiąć celu, a nie rozumować. Kadzimy sobie też, jak możemy; pragniemy ponad obowiązkowe godziny, aby tylko praca nasza skuteczną była, bo inaczej nie dostaniemy dodatku. Dawniej choć skromne, bardzo skromne, zawsze było wynagrodzenie za godziny nadobowiązkowe, obecnie znikło ono, bo nauczyciel, pracując ponad 30 godzin tygodniowo, mógłby podkopać swe zdrowie, a jak on sobie poradzi, by celu dopiął, jego jest rzeczą, nikt o tem wiedzieć nie powinien. Nie dawno jeszcze, bo w roku zeszłym nauczyciele okręgu lwowsko-zamiejskiego byli upoważnieni przez ek. Radę szkolną okręgową do udzielania nauki w 10 nadobowiązkowych godzinach tygodniowo (rozumie się w tych szkołach, gdzie liczba dzieci wynosiła ponad 80), pracując tedy, cieszyli się już naprzód, że otrzymają wynagrodzenie, jakie im ustawa przyznaje. Nie jeden cieszył się już ciepłem okryciem, które sprawić sobie zamierzał, a nadzieja ta ogrzewała go, mimo wytartego ubrania; inny przeznaczył kwotę tę na spłacenie długu, który zaciągnąć musiał, bądź z powodu choroby w domu, bądź też odwoząc syna do szkół. Jakież jednak rozczarowanie spotkać ich musiało, gdy zamiast za 10 otrzymali wynagrodzenie tylko za 4 godziny tygodniowo. Połknęli tę pigułkę, nie upominając się nawet o swą należytość; wykreślili na przyszłość tę pomoc ze swego budżetu, żal im się jednak zrobiło, bo mając częstokroć w szkole 120 i więcej dzieci, taki nauczyciel pracuje faktycznie za dwóch; aż oto nowa spotyka ich niespodzianka. Słusznie podniesiono potrzebę nauki roboty ręcznych kobiecych w szkole ludowej i myśli zaprowadzenia tej nauki przyklasną tylko można. Któż jednak ma udzielać tej nauki w szkole, gdzie pracuje nauczyciel? Do udzielania więc tej nauki zawezwano żony nauczycieli. Wynagrodzenie, jakie im przyznawano nie było wcale hojnym, bo 30 zł. rocznie za 4 godziny tygodniowo. Wobec jednakże szesnastu płacy nauczycielskiej, trudności o uboczne a legalne dochody, żony nauczycieli chętnie zgodziły się na udzielanie tej nauki, by bodaj w małej części ulżyć rodzinie. Wynagrodzenia te rozdzielano zwykle w miesiącu sierpniu, a dodawać nie potrzebują, ile to wydatków na tę kwotę czekało. W bieżącym roku jednak, choć już druga

połowa października, wynagrodzenia za naukę roboty ręcznych kobiecych, jak nie ma, tak nie ma. „Potrzebuję płaszcza, bucików, chustki, wszak już zimno dokuczać zaczyna, a ty mi ciągle prawisz o remuneracji. Cóż mi remuneracja obochodzi? A gdybym była nie uczyła, miałam bo so chodzić?“

Niejedna nam tak spiewa: Czekaj przyznaje słusność, coż gdy w budzecie jego figurowała kwota 30 zł., a którą nie tak łatwo nauczycielowi wyrównać. Prośby o słusznie należące się wynagrodzenie są zbywane milczeniem, a nie pomylę się twierdząc, uważane są nawet za natręctwo. Chodzą głuche wieści, że nie asygnowano tych wynagrodzeń, z powodu anonimowego doniesienia, że w pewnej szkole nie udzielano tej nauki. Nie przypuszczam, by tak być miało, lecz gdyby nawet anonim prawdę mówił, czyż nie należało wdrożyć śledztwo przeciw winnemu, a nie karać innych niewinnych? „Szkoła“, wspominając o tem, kładzie to spóźnienie na karb zmiany inspektorów. Więc ci biedni nauczyciele na wszystkiemu cierpieć muszą. Cierpią, bo kraj biedny, cierpią z powodu zmiany ksiązek, cierpią przy zmianie inspektorów. Nie dziwi też więc, że stosunki takie, gdy za rzetelną pracę, nie powiem już wyzyskiwani, ale tak lekko traktowani jesteśmy, rodzą u nas goręcy i zniechęcają do pracy.

KRONIKA.

Za przykładem Krakowa i Stanisławowa zawiązuje się także we Lwowie powiatowe towarzystwo handlowe celem dostarczania z pierwszej ręki towarów Kółkom rolniczym i sklepikom wiejskim, tudzież handlu produktami surowymi. Jestto fakt na wszelkie uznanie zasługujący. Obywatelom, zajmującym się tą sprawą, musimy jednak zrobić uwagę, że powinni przestać na założeniu magazynu hurtownego, a nie otwierać we Lwowie sklepu dla sprzedaży drobniarowej, gdyż tym sposobem mogą zaszkodzić kilku początkującym kupcom chrześcijańskim w tej dzielnicy, gdzieby taki handel powstał. A konkurencja taka nie powinna być ich zamiarem, bo wyrządzi krzywdę uczciwie zarobkującym ludziom.

Magistrat w opałach. W d. 27. bm. miała się odbyć przeciw redaktorom *Sily* Hudecowi i Fränklowi rozprawa przed sądem przysięgłych z powodu artykułu zarzucającego urzędnikom magistratu lwow. — sprzedajność. Ze względu, iż obrońca oskarżonych, dr. Grek, wniósł do trybunału podanie, którem przeprowadza dowód prawdy, została rozprawa na razie odroczone, a cała historia poszła do sędziego śledczego. Ze zaś kij ma dwa końce, przeto doczekamy się prawdopodobnie nowej sensacyjnej rozprawy o zbrodni nadużycia władzy urzędowej.

Magistrat m. Lwowa poczynił kroki w kierunku zapewnienia za umówionem wynagrodzeniem odpowiedniej ilości ludzi, przysposobionych do wykonywania desinfekcji i obsługi chorych cholerycznych i w tym celu zaprowadza kursa, na których ludzie chcący się służbie publicznej oddać, o obsłudze chorych i przepisach anticholerycznych pouczeni będą. Termin zgłoszeń do końca października br. w departamencie IX. magistratu, względnie w biurze fizykatu miejskiego.

Na ubogich miasta Lwowa bez różnicy wyznania złożył w prezydium magistratu 50 ztr. p. Karol Przybylski z okazji otwarcia nowego handlu wędlin i połoju do śniadań w domu przy ul. Teatralnej l. 12.

Zmiana nazwiska. Namiestnictwo pozwoliło p. „Pawłowski“ na zmianę nazwiska na „Porycki“.

Nowe filie pocztowe. D. 1. listopada wejdą w życie dwa nowe urzędy pocztowe we Lwowie: „Lwów filia VIII“ przy ulicy Łyczakowskiej l. 85 i „Lwów filia IX“ przy ul. Zyblikiewicza l. 5. Godziny urzędowe tych filij pocztowych są następujące: W niedziele od 8:30 do 11:30 godz. przedpołudn. i od 3. do 4. popoł.; w inne dni od 8. do 12. przedpołudn. i od 2. do 6. popołudniu.

Zmiana własności. Według doniesienia *Lwówianina*, organu Tow. realnościowego, następujące realności przeszły w posiadanie nowych właścicieli: W Śródmieściu: Regina Necheles odziedziczyła część realności l. 18. Jan Demeter nabył część realności l. 218 od Marji Bedronek. Kamila Marmeroli, Kamila Prokopowiczowa, Wiktorja Cetwińska i Stanisław Wnorowski, odziedziczyli realność l. 236.

W I. dzielnicy: Leopold Spausta nabył realność l. 220 na Wulce od Ant. Spausty. Realność l. 297 rozparcelowana na trzy części, teraz własność Pawła Ruckiego, Józefy Hofmana i Hermana Back. Stani-

staw Sozański odziedziczył realność l. 834. Jakób Silberstein i Andrzej Gołab nabyli realność l. 322 od Karoliny Śliwińskiej. Marja Kauczyńska nabyła część realności l. 454 od Miecz. Patraszewskiego. Ryfka Gitta Raps nabyła realność l. 691 od Karola Kopyńskiego. Juliusz Dąbrowski nabył realność l. 1072 od Józefa Popławskiego. Netti Penzias nabyła realność l. 793 od Izydora Próchnika.

W II. dzielnicy: L. 240 i 341 dr. Aleks. Lisiewicz od Walerjana Rożanowskiego. Część realności l. 796 Lemel Mohr od Filipa i Anny Bender. Połowę realności l. 60 Wiktor Pilszak od Antoniego Jakubowskiego.

W III. dzielnicy: L. 746 Samuel i Feige Neuwelt od Samuela Frenkla. L. 550 Elias i Szymon Hescheles od Izaka Katza. L. 701 Filipina Gasgul od Józefa Schwarzwalda.

W IV. dzielnicy: L. 644 Aleks. Brandys od Jakóba Krocha. L. 303 i 304 Markus Graff od Calligów. L. 464 Zygmunt Schimanek od Izydora Fałatowicza. L. 648 Kasper Kurczakowski od Pauliny Wojnowskiej i Wojciecha Stankiewicza.

Głupota czy fanatyzm? Do *Życia* piszą z Pecenizyna, że ks. Trembicki, proboszcz tamtejszy, nadzwyczaj dbał o powierzony mu trzodę, takie miał niedawno temu kazanie:

„Siostry i bracia w Chrystusie! Zepsucie teraz jest wielkie na świecie i zwyczaj bezbożne. Wicież wy, jaki jest zwyczaj u nas teraz? Oto zapisywać się do Sokoła... A wicie wy, co to jest Sokół? To jest taka instytucja, która każe obnażone ciało bezwstydnie na widok publiczny wystawiać! Chłubi się to szerokimi barkami, wystającymi piersiami... A jak mu powiesz: hop! — to koziołka wyrwoci! Oj, będzie on na drugim świecie koziołki wyrwacać!“

I to jest nauka religii, i w ten sposób lud się umoralnia!?

Z życia Sokołów. *Przewodnik gimnastyczny* donosi: Na posiedzeniu wydziału lwowskiego Sokoła z d. 9. września ro. przyjęto 22 nowych członków, odmówiono przyjęcia dwóm. W miejsce druha dra Fiszera, który zrezygnował, mając dość pracy jako redaktor *Przewodnika* i sekretarz Związku, wybrano zastępcą dyrektora druha Langa Justyna. Celem szybkiego zebrania funduszy na budowę drugiej sali Sokoła, uchwalono rozdać między drułów listy składkowe z odpowiednią odezwą, wychodząc z przekonania, że druhowie uczuwają brak drugiej sali i rozumieją należycie doniosłość ćwiczeń gimnastycznych, a przeto nie poskąpią starań, aby fundusz budowy, utworzony hojnymi datkami kilku drułów, powiększyć do potrzebnej wysokości choćby centowemi, ale licznymi składkami. Przyjęto z wdzięcznym uznaniem do wiadomości pisemne przyrzeczenie druha Jakóba Reissa, iż dla mającej się rozpocząć budowy dostarczy w formie darowizny 10000 cegieł. Członkowie Sokoła lwowskiego dali już tyle dowodów dbałości o dobro i rozwój towarzystwa, że nie wolno wątpić, iż nie spoczną, dopóki drugie gniazdo nie wzniesie się ich ofiarą i zapobiegliwością. Wytrwale tedy a po sokolsku! — W Charlottenburgu pod Berlinem zawiązało się kółko polskich Sokołów, liczące 20 członków.

Z Sokoła. Zarząd oddziału kolarzy zawiadamia swoich członków, iż od 1. listopada rb. odbywać się będą we wtorki od godz. 8.—9. wiecz. wspólne ćwiczenia w jeździe na końcach, we czwartki zaś i soboty od godz. 8.—9. wiecz. nauka jazdy. Zgłoszenia przyjmuje kancelarja Towarzystwa.

Z Krynicy donoszą, iż przybyła tam komisja, wydelegowana przez namiestnictwo, w sprawie zaprowadzenia kosztów rządu wodociągów. Na komisję przybył protomedyk dr. Merunowicz i inżynier Świerzyński z Krakowa.

Z Ustrzyk dolnych w Sanockiem otrzymaliśmy kartę korespondencyjną z doniesieniem, że zdarzają się tam wypadki podejrzane o cholere, ale urząd gminny nie zwraca na nie należytej uwagi. Jest tedy prosba do szanownego protomedyka, aby poczynił stosowne zarządzenia.

Zgromadzenie stronnictwa chłopskiego ma się odbyć w Krakowie dnia 12. lub 14. listopada br. W tym celu zgłosił się do prezydium magistratu krakowskiego o udzielenie sali rady miejskiej właścianin Wójcik z Wyciąż.

Wybór uzupełniający posła do sejmu bukowińskiego w Wyżnicy odbył się 23. bm. Kandydat narodowców ruskich, radca sądowy p. Jasienicki, upadł nieładnie, gdyż na 89 głosujących otrzymał tylko 14 głosów. Reszta głosów padła na właścianina Lwa Wassilko, który w lutym 1894 r. ma złożyć mandat, by dać miejsce baronowi Jerzemu Wassilko.

Jan Kudlich, weteran parlamentaryzmu austrija-

szkła, po za którymi widzisz „Śmierć Napoleona“ lub „Cesarskie cięcie“, jak to ano w tej budzie na jarmarku w Ułazkowcach! To inna panorama, którą za granicą wiele malarzowie wymyślili. Masz, duszko, ogromny, kragły budynek, ze szklanym dachem z góry oświetlony. W pośrodku, wysoko, w górze, rodzaj galerji dla publiczności (zwie się to podium), a na około rozpięte olbrzymie płótno, na którym właśnie panowie malarzowie w pięknych biretach na głowie, niby bakalarze naszej *Almae Matris* malują wiadomą ci birtwę, stojąc na ogromnych rusztowaniach, umieszczonych jak wagony kolejowe, na szynach żelaznych, aby się mogły łatwo naprzód posuwać.

— Czemu panowie — rzeknę do malarzy — nie zaprowadzicie elektryki? Tażby wam, tuszę, prędzej poszło malowanie!

Zasmiali się wszyscy, a ja dalej stoję, patrzę i podziwiam piękny ich malunek, na którym wszystko jakby żywe: i konie, i ludzie, i drzewa wielkie, jak w naturze... Zważ-że sobie Basiu, że panoramę tę malują nie byle jacy pędzlarze, znani i biegli w swoim kunszcie, z tym dziarskim eksplatem Kossakiem Wojciechem i Styką na czele!

Praca ogromna. Gdy ci powiem, że rozpięte tam płótno do malowania długie jest na 120 metrów, a wysokie na 15., to może sobie tego dobrane nie wyobrazisz. Więc rzeknę, iż ono jest tak wielkie, że dla wszystkich dzieciaków w naszej Wulce można by uszyć koszule, a jeszczeby się coś dla mnie okroiło!

Ty sobie Basiu, nie tłumacz opacznie krotofilii mojej. Mnie tu ciężko w tym Lwowie, duszno, mankołja się chwyta, więc nie dziw się, że ano czasem żartem strzelę. Zresztą myślę bardzo statecznie i politycznie, a tak myśląc — zrozumiesz duszko — że całem sercem cieszę się z przyszłorocznej wystawy krajowej, która może być dziełem wielkiej doniosłości dla naszej „ściślejszej ojczyzny“, w każdym zaś razie dziełem pięknem i pożytecznym, któremu należy się jak najgorętsze poparcie i uznanie.

Twój Kleofas.

okiego i twórcą wniosku o zniesienie pańszczyzny w w sejmie ustawodawczym 1848 roku, przebywający obecnie w Hoboken w Ameryce, obchodził d. 24. bm. 70. rocznicę swych urodzin. Z tej okazji otrzymał Kudlich liczne gratulacje od swoich dawnych wyborców z miasta Bennisch jakoteż od innych wolnomyślnych i niezawisłych obywateli austriackich, gdyż i tacy jeszcze nie wymarli.

Poświęcenie sztandaru sokolego w Berlinie odbędzie się 11. listopada. Na 10. listopada zapowiedziany zjazd Sokółów w Berlinie i okazowe ćwiczenia. Uroczyste posiedzenie odbędzie się przy Neue Friedrichstrasse 45. Tam odbędzie się przywitanie delegacji sokolskich i towarzystw polskich. D. 11. listopada poświęcenie sztandaru w kościele św. Jadwigi, a wieczorem wbijanie gwoździ pamiątkowych na sali Kellera Koepnickersstrasse 96/97, przywitanie Sokółów, żywe obrazy, wieczera wspólna i tańce.

Nowa ofiara nory w Monte Carlo. W pewnym hotelu w Marsylii odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru agent handlowy, Niemiec, Fryderyk Schmidt, po przegraniu znacznej sumy w Monte Carlo.

Zmarli. W Ebingen koło Stuttgartu zmarł 24. bm. Robert Göbel, jeden z najstarszych i najruchliwszych przewodców szwabskiego stronnictwa ludowego, redaktor pisma „Der neue Albote“.

Antoni Katski, znany wirtuoz i autor „Przebudzenia się lwa“, wyjechał z San Francisco do Japonii.

Z Wiednia. Za przekroczenie ustawy o zgromadzeniach zasądzony został na grzywnę 10 zł. p. Löwenherz, członek polskiego „Ogniska“. Powód był ten, iż Löwenherz po rozwiązaniu zgromadzenia „Ogniska“ przez przewodniczącego Brückę i po odejściu komisarza rządowego, objął przewodnictwo zebrania, które się też dalej odbywało.

W Niższym Szmeksie pożar zniszczył dom zdrowy i znaczną część will.

Z uniwersytetu wrocławskiego. Prof. Nehring, obejmując w dniu 14. bm. rektorat w uniwersytecie wrocławskim, wygłosił odczyt o życiu i działalności Doubrowskiego, twórcy i założyciela filologii słowiańskiej.

Zapis. Ministerstwo oświaty zatwierdziło zapis, uczyniony aktem darowizny przez Zdzisława Suchodolskiego w sumie 3000 rubli na rzecz Towarzystwa zachęty sztuk pięknych w Królestwie Polskim, jako fundusz na zapomogi dla ubogich malarzy i rzeźbiarzy, pochodzenia polskiego, wyznania rzymsko-katolickiego, podług warunków, wymienionych w akcie darowizny.

Aresztowanie redaktora. Odbywający kilkutygodniowe ćwiczenia wojskowe w Dreźnie, redaktor pisma socjalistycznego saskiego, dr. Gradnauer, został na rozkaz władzy wojskowej osadzony w więzieniu wojskowym. W mieszkaniu jego i w redakcji odbyło rewizje. Wypadek ten wywołał sensację.

Samobójstwo. W Warszawie odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru młody człowiek, Edward Michałowski, niegdyś właściciel ziemski, ostatnio urzędnik kolei fabrycznej łódzkiej. Samobójca był znany w dość szerokich kołach warszawskich, a między innymi z powodu udziału w procesie artystki Wisnowskiej, z którą łączyły go stosunki przyjaźni, zarówno jak z zabójcą jej, Bartenjewem. Michałowski raz już przed dwoma laty targnął się na własne życie, wystrzał jednak z rewolweru spowodował wówczas tylko lekką ranę i wypadek ten opinia publiczna uznała za symulację samobójstwa. Zmarły próbował sił swoich na polu piśmienniczym, a z pomiędzy jego prac jeden z tygodników drukował przed dwoma laty obszerniejszą powieść pt.: „Chore dusze“.

Z eidorada klerykałów. Z Brukseli donoszą: Przedłożenie rządowe w sprawie reformy wyborczej „mistrzowskie“ dzieło klerykałów, wywołało przesilenie i kto wie czy nie pociągnie za sobą dalszych następstw. Projekt nadaje klerykałom chłopom, wszystkim księżom katolickim i mnichom po 3 głosy, natomiast liberalnym obywatelom i robotnikom po jednym głosem. Liberalni i robotnicy przygotowują ostry protest przeciw temu reakcyjnemu dziełu. Liberalna opozycja jest zdecydowaną w razie uchwalenia tego projektu opuścić parlament, i przy następnych wyborach do Izby proklamować wstrzymanie się od brania udziału w wyborach. Położenie poczyna się stawać groźne.

Na 4 miesiące więzienia skazany został w Mannheimie redaktor demokratycznego pisma *Pfalzgaue Echo* za obrazę W. księcia Badeńskiego.

Z Wrocławia pod d. 24. bm. donoszą: Tutejsi socjalni demokraci ogłosili odezwę, w której wzywa-

ją swych towarzyszy do popierania wolnomyślniej partii ludowej przy wyborach do sejmu. Jestto pierwszy wypadek tego rodzaju w Prusiech. — Wielkie zgromadzenie ludowe w Opolu postawiło kandydaturę majora Szmulki i mile widzianego przez centrum adwokata Nabdyła. Obecny na zgromadzeniu Szmulka przyjął kandydaturę. Sądząc z przebiegu zgromadzenia w Opolu, to zdaje się, iż nastąpiło ścisłe porozumienie się Polaków z centrum.

Jeneralna dyrekcja poczt francuskich uczciła również gości rosyjskich we właściwy sobie sposób. Otóż wydała pewną ilość kart korespondencyjnych, na których na stronie adresowej znajduje się mowa tułńska, widok m. Tulonu i portret cara rosyjskiego, otoczony sztandarami francuskimi i rosyjskimi. Napis karty brzmi: „Souvenir de la visite de l'escadre russe a Toulon 13. Octobre 1893.“

Przed wiedeńskim trybunałem apelacyjnym odbyła się w tych dniach rozprawa zasługująca na uwagę. W lipcu br. spadła we Wiedniu z 2. piętra przy czyszczeniu okien służąca nazwiskiem Keil. Wina upadku jej ponosi służbodawczyni, gdyż nie zastosowała się do istniejącego rozporządzenia, tj. nie sprawiła służącej gurty bezpieczeństwa. Nieszczęśliwa została kaleką na całe życie, a sąd skazał służbodawczynię nazwiskiem Demmerer na 6 tygodni więzienia, 500 zł. odszkodowania za ból i wypłacanie nieszczęśliwej dziennie 1 zł. aż do śmierci. Przeciw temu wyrokowi wniosła Demmererowa zażalenie nieważności. Trybunał apelacyjny rozpatrzywszy sprawę, zniżył Demmererowej tylko karę więzienia z 6 na 2 tygodnie, pozostawiając dalszą część kary nienaruszoną.

Tragedja miłości. Z Stuttgartu donoszą: Malarz Heppner, któremu rodzice narzeczonej odmówili wydania za niego swej córki, strzelił z rewolweru do narzeczonej a następnie do siebie. Oboje zmarli w tej chwili.

Oficerowie cudzoziemscy. Do Niżnego Nowogrodu przybywa niebawem trzech oficerów szwedzkiego sztabu marynarki dla wyćwiczenia się w języku rosyjskim. W tym celu przybyć ma także do Rosji kilku francuskich oficerów, zaś na kursa w różnych akademiach wojskowych uczęszczać będzie po kilku oficerów serbskich i czarnogórskich.

Konferencja socjalnych demokratów niemieckich rozpoczęła się 23. bm. w Kolonii. Posiedzenie pierwsze było burzliwe. Kierownictwu centralnego organu *Vorwärts* czyniono liczne zarzuty. Omawiano między innymi kwestję agitacji między ludem wiejskim i uchwalono wydawać tygodnik dla włościan i agitację prowadzić rozważniej i z większym skutkiem, a w szczególności omijać kwestję religii. Na pisma ulotne i nowe wydawnictwa ma się więcej przeznaczyć kapitału.

Wypuk miasteczek. Według informacji *Now. Wremia*, przy ministerstwie spraw wewnętrznych utworzona ma być specjalna komisja w celu ostatecznego opracowania zasad wykupu miasteczek, stanowiących własność prywatną na Podolu, Wołyniu i Ukrainie.

Zwarjowali! Korespondent *Now. wr.*, p. Jakowlew, przypomina z Tulonu następujący epizod:

„Nie pamiętam, na jakim to było okręcie, zdaje się, że na „Nachimowie“. W nocy, około godziny 2, oficer, pełniący straż nocną, usłyszał krzyki na wodzie. Zaalarmowano załogę, spuszczone łodzie ratunkowe. Tymczasem człowiek płynie dalej woła: „Vive la France!“ — Chyba Francuz — mówi jeden z majtków — bo mówi po francusku. Łódź zaczyna się zbliżać do tonącego. Podają mu wiosło, on go nie bierze; rzucają koło ratunkowe — nie chce go chwycić. Ledwie go wyciągnięto. — Coś ty za jeden? Majtek z „Nachimowa“. — Jakim sposobem spadłeś w morze. — Wcale nie spadłem, lecz sam skoczyłem. Na okręcie teraz wołać nie wolno, bo to noc i wszyscy śpią, a ja chciałem wykrzyknąć się: „Vive la France!““

Ten sam korespondent pisze jeszcze:

„Widziałem w Tulonie kobiety z dobrego towarzystwa, które całowały po rękach majtków rosyjskich. Widziałem kobiety młode i stare, które ze łzami w oczach, z roztkliwionymi twarzami, brały miłośnie w obie dłonie opalone twarze rosyjskich majtków i całowały je, jak siostry lub matki. W same usta. Idzie sobie majtek przez ulicę w niedzielę, gdy odbywała się batalja kwiatowa. Zachwyciony tłum bije mu oklaski, tysiące rąk wyciąga się ku niemu z okrzykami: „Vive le Tzar!“ „Vive la Russie!“ Grzmiała marsyljanka. Chmary różnokolorowych „confetti“ zamiewały słońce, na majtkę spadał istny grad bukietów. Z twarzą czerwoną; z oczyma nalanymi krwią,

macha on białą czapką i woła: „Vive la France!“ Lzy gradem płyną po twarzach rozentuzjzmowanych tłumów. Nagle kilka par rąk chwytą go, wsadza do wspaniałej karety, napełnionej kwiatami i damami. Zmieszany majtek znalazł się w objęciach świeżych i bogato ubranych dam. „Stój, stój!“ — woła tłum kobiet w kostjumach orleańskich, przeciskając się do karety: — „I my także chcemy ucałować rosyjskiego“. I majtek zdjawszy czapkę, całuje się z tłumem kobiet, z uroczystym wrazeniem na wzruszonej twarzy, jak gdyby całował się w dzień święty Wielkiejnocy. Kareta ruszyła. Majtek zachwiał się i uchwycił się za brzegi rękami. I oto ręce te okrywają pocałunkami kobiety, mężczyźni, dzieci“.

Z Warszawy. Właściciel kantoru bankierskiego na placu Bankowym, Kirsztrot, który przed kilku dniami zawiesił wypłaty, sięgające 113.000 rubli osadzony został w areszcie więziennym, jego zaś alter ego, podpisujący „*per procura*“ Lindenfeld, dotąd ujętym nie został. Ten ostatni uciekł z Warszawy natychmiast po ujawnieniu bankructwa, gdyż on to podobno najwięcej się do tego przyczynił. Kirsztrot do bankructwa zdołał nawet wciągnąć własnych swoich rodzonych braci, którzy stracili około kilkunastu tysięcy rubli.

Cudzoziemcy. *St.-Pet. Wied.* donoszą, że rosyjskie ministerstwo spraw wewn. postanowiło przed przeprowadzeniem ogólnego spisu ludności państwa dokonać spisu wszystkich cudzoziemców, osiadłych w południowych i zachodnich guberniach.

Emigracja żydów. Jak donosi *Ryżski Wiadomnik*, baron Hirsch, pragnąc przyjść z pomocą swym współwyznawcom, mieszkającym w Libawie, ofiarował się przesiedlić własnym kosztem 60 rodzin żydowskich do Ameryki.

Przestał wychodzić w Rzymie organ watykański *Moniteur de Rome*. Zdaje się jednak, że pismo to zostanie wskrzeszone pod innym tytułem. Takie przy najmniej krążą wieści.

Przeniesienia. Namiestnik przeniósł adjunkta budownictwa Leonarda Czynciela z Niska do Tarnobrzega, oraz praktykanta budownictwa Szymona Faustyna Pruszyńskiego z Tarnobrzega do Niska.

Samobójstwo. We środę przed południem odebrał sobie życie wystrzałem z karabinu służbowego, szeregowiec 55. pp. Michał Makuszczyk, w Zniesieniu, w pobliżu tamtejszego cmentarza. Strzał skierowany był w prawe ucho, a pocisk, przesyłszy głowę na wylot, spowodował śmierć natychmiastową. Przyczyna samobójstwa na razie niewiadoma. Komisja wojskowa zarządziła odstąpienie zwłok do kostnicy szpitala garnizonowego.

Cholera w Galicji. *Gazeta Lwów.* donosi: D. 25. bm. zachorowało 12, wyzdrowiało 6. zmarło 6, pozostaje w leczeniu 41 osób. Podejrzone wypadki zdarzyły się w Krościenku (wpow. dobromilskim), w Knihininie i Mekietyńcach (w pow. stanisławowskim).

Radca Tadeusz Romanowicz wyjechał wczoraj na dni kilka do Wiednia.

Zamiast wieńca pogrzebowego spadkobiercy śp. Kiliana, złożyli na budowę schroniska dla służby (Dom opieki) 3 zł. za co zarząd tegoż składu serdeczne Bóg zapłać.

Konsulat niemiecki w Krakowie mieści się przy ul. Pańskiej nr. 9, na I. piętrze i tam konsul von Haxthausen przyjmuje interesowane osoby.

Onegdaj udał się do niego redaktor *Targowiska* p. Mandl, z prośbą o poparcie petycji handlarzy nierogaczyni, ażeby rząd pruski dozwolił na eksport do Niemiec nierogaczyni z zakładu kontumacyjnego w Krakowie. P. Haxthausen przyrzekł zająć się tą sprawą i w poniedziałek najbliższy, jako w dzień targowy, zwiedzić zakład kontumacyjny.

Odpowiedzi Redakcji. P. O. Za dawnych polskich czasów opinia publiczna wzgardą piętnowała oszczerstwo. Pomimo łatwości, z jaką dłoń naszych przodków sięgała do korda, nie żądano od oszczercy krwawej satysfakcji, bo go nie uważano za człowieka. Więc czułgać się musiał na czworakach pod ławką i tam smotnie odszczekiwać głoszone kłamstwa. Dziś czasy się zmieniły. Brakiem odwagi nazywają dzisiaj resztki wstydu, które każą oszczercy nie kłaść imienia swego pod paszkwilem. Odwagą natomiast nazywa się powtarzanie bezimiennego paszkwila.

„Odwaga“ jest także nie wyciąganie żadnych konsekwencji, gdy się na publicznym zgromadzeniu obywateli jest piętnowanym jako „doktoryzowany trojga imiona, dwojga nazwisk nikczemnik“. „Odwaga“ jest wreszcie dać publicznie słowo honoru i potem je złamać.

Lwowska fabryka Asfaltu
TEKTUR ulepszonych ogniotrwałych do krycia dachów
S. Szelci-Lyszkiewicz



Asfaltową masę elastyczną do fundamentów
dla izolowania wilgoci kładzioną na mury w gorącym stanie, jedyną taką masę
pewny izolujący wilgoć: Główna siedziba fabryki w Krakowie

Z Towarzystwa historycznego. Walne zgromadzenie odbędzie się w sobotę 28 bm. o g. 6. wiecz. w sali XV. uniwersytetu. Na porządku dziennym: Wybór wydziału, komitetu redakcyjnego i komisji kontrolującej na r. 1893/4. Wnioski członków. Prof. dr. Oswald Balzer: Upadek Władysława Łaskonogiego w Krakowie. Prof. dr. Ludwik Finkel: O pieśni legionów.

Przemysłowe Stowarzyszenie lwowskich piekarzy odbędzie w głównej sali ratusza 31. października walne zgromadzenie, celem przeprowadzenia wyboru nowego zarządu.

Teatr, literatura i sztuka.

Teatr hr. Skarbka. Dziś „Flirt“, komedia w 4. aktach M. Bałuckiego.

Polski kalendarz górniczy na rok 1894 wydany został przez towarzystwo polityczno-ludowe w Cieszynie i przedstawia się — jak na pierwsze tego rodzaju wydawnictwo polskie na Śląsku — ze wszechmiar dodatnio i zajmująco. Oprócz części ściśle kalendarzowej, opracowanej nader sumiennie, zawiera on też obfity dział literacki, w którym między innymi znajdujemy piękną „Modlitwę górników przed szczytą“, sylwetkę marszałka sejmu śląskiego hr. Larisch-Mönnicha, opis salin wielickich z rycinami, opowiadanie o św. Barbarze, patronce górników, o kopalniach węgla w Księstwie Cieszyńskim, o wystawie w Chicago itp. Nadto podnieść należy zestawienie technicznych wyrazów, przy ruchu machin i nazw polskich przy górnictwie często używanych, a które z nieznamościami języka powszechnie prawie niemieckimi nazwami bywają zastępowane. Język poprawny i czysty i tendencja szczerze narodowa zalecają to wydawnictwo, któremu z całą szczerością życzymy jak najlepszego powodzenia.

Historja polska po angielsku. W wielkim zbiorze wydawnictwa, podjętym w Londynie przez firmę T. Fishera, ukazała się w szeregu historyj poszczególnych narodów, historja Polski pt. „Poland“. Autorem historji tej jest znany miłośnik historji i literatury polskiej, znany z wielu prac w tej dziedzinie W. R. Morfill. Książka powyższa obejmuje grubym tom i zawiera obok historji politycznej naszego kraju, także historję polityczno-społecznych urządzeń w Polsce, opartą na najnowszych badaniach naszych współczesnych historyków, a nadto przynosi osobny rozdział o literaturze polskiej od najdawniejszych do najnowszych czasów. Dzieło, wydane na pięknym weliście i opatrzone mnóstwem ślicznych drzeworytów, jest pomnikiem wydawnictwa, na jakie nie byłby się w stanie zdobyć żaden z naszych nakładców.

„Ekonomisty polskiego“ opuścił prasę zeszyt za październik i zawiera: St. Szczepanowski: O postępie ekonomicznym i społecznym Galicji od czasu zaprowadzenia samorządu. Stefan Komornicki: Polska na Zachodzie. Część pierwsza: Zabory i kolonizacja niemiecka do r. 1848 z tabelą. Wład. Lubomirski, prof. uniwersytetu Jagiell. Czego potrzeba dla zapewnienia dobrego skutku subwencji na podniesienie hordli i ustawie o licencjowaniu buhajów? Pięciolecie działalności banku ziemskiego w Poznaniu. Sprawozdanie z obrad III. zjazdu prawników i ekonomistów polskich w Poznaniu. Kronika: Jubileusz hr. A. Cieszkowskiego. — Konwersja listów zast. gal. Tow. kredyt. — Sprawozdanie Izby handlowej w Poznaniu. — Preliminarze budżetów austriackiego i węgierskiego. — Sprawy rolnicze i Towarzystw rolniczych. Sprawy przemysł. i handlowe. — Sprawy taryfowe.

Z lwowskiej rady miejskiej.

Na początku wczorajszego posiedzenia zabrał głos prezydent Mochnacki i oświadczył co następuje: „Wskutek zarzutów, podniesionych w inseratach *Kur. Lw.* przeciw jednemu z urzędników magistratu (inżynier Kamiński), widzę się zmuszonym zarządzić ściśle dochodzenie przeciw temu urzędnikowi, a jeżeli się okaże, że zachodzi przewinienie służbowe, śledztwo dyscyplinarne. Do przeprowadzenia dochodzenia powołałem komisję, do której wchodzi wiceprezydent Romanowski, delegat Rady Janowski i radca magistratu Cetwiński.“ Dalej zakomunikował prezydent, że załatwiając podanie Antoniego Mańkowskiego i Józefa Hudeca o odstąpienie sali ratuszowej na zgromadzenie ludowe, sekcja uchwaliła dać salę bez odnoszenia się do Rady i że w myśl tej uchwały udzieli sali na to zgromadzenie. (Na galerjach odezwali się huczne oklaski).

Po załatwieniu rekursów odstąpiono towarzystwu „Proswita“ bezpłatnie miejsce na cmentarzu Łyczakowskim pod grobowiec dla Markiana Szaszkiewicza.

Dr. Gostyński referował sprawę zamknięcia cmentarza Stryjskiego.

Uchwalono: 1) zamknąć cmentarz stryjski z d. 1. listopada; 2) podzielić miasto na 2 okręgi cmentarne a to dla cmentarza Łyczakowskiego i Janowskiego i 3) przeznaczyć a) dla cmentarza Łyczakowskiego okręg obejmujący śródmieście z dołączeniem dzielnicy I. po lewej stronie ulic Akademickiej, św. Mikołaja, Zyblikiewicza, Stryjskiej oraz dotychczasową dzielnicę IV. z wyłączeniem jednak szpitali cywilnych i wojskowych i zarządu więzień, które i tak przydzielone są do cmentarza Janowskiego, jeżeli zwłoki mają być chowane w grobie bezpłatnym, b) dla cmentarza Janowskiego, okręg obejmujący I, II i III. dzielnicę, należący do tego okręgu zakład karny Marii Magdaleny i Brygidek, tudzież szpital wojskowy przy domu Inwalidów, oraz więzienie w sądzie karnym krajowym. Osoby zmarłe w szpitalu wojskowym na choroby zakaźne, mają być pochowane na najbliższym cmentarzu Łyczakowskim a to dlatego, aby nie zawleczono epidemji do miasta i przedmieść.

Bratu Albertowi ze zgromadzenia Terejarzy uchwalono subwencję 3.000 złr. i drzewa za 270 złr. na utrzymanie przytuliska dla mężczyzn. Stałe przytulisko dla kobiet zacznie się budować na wiosnę za 32.000 złr. Tymczasem uchwalono wynająć na ten cel lokal, terejarki obejmą zarząd i otrzymają do końca br. 500 złr. subwencji, a na rok 1894 złr. 2.000 i 12 sągów drzewa.

Co do sal publicznych uchwalono, ażeby na widowiska w salach tych mogła tylko być następująca liczba miejsc siedzących: Towarzystwo muzyczne 216, Dom narodny 360, Frohsinn i kasyno miejskie po 200, „Sokół“ 426, „Gwiazda“ 223, „Skala“ 105. O szatniach zapomniano. Urządzone będą prymitywnie, jak dotychczas i będą powodem słusznych narzekań ze strony publiczności. Zresztą powinno się i o tem było pamiętać, ażeby oznaczono, wiele miejsc siedzących, czy stojących — jeżeli entrepreneur wyda za wiele biletów, to ścisk i niebezpieczeństwo zawsze będzie. Nie kijem go, to pałką!

Telegramy „Kurjera Lwowskiego“.

Wiedeń 26. października. Na prośbę Taaffego Niemcy z lewicy pospołu z Polakami skłonili się do zmiany zapadłej już uchwały, i przystali na tajność obrad komisji dla małego stanu obłożenia w Czechach. Lewica zaczyna tedy kapitulować przed Taaffem.

Uchwała ta zapadła w komisji wbrew uchwale Izby. Po zapadłej uchwale wydalono z lokalu komisijnego wszystkich posłów nie należących do komisji. Sądzą, że wskutek uprzejmości Niemców-lewiczków w sprawie stanu wyjątkowego w Czechach, przesilenie odroczyło się na krótki czas.

Ostatnia mowa Jana Stadnickiego ma być mową kandydacką na posadę ministra, gdyby Zaleski ustąpił.

Pomiędzy rozmaitemi pogłoskami krąży także wieść o bliskiej dymisji Taaffego i prawdopodobieństwie utworzenia ministerstwa koalicyjnego z konserwatystów, centralistów i Polaków.

Wczoraj przybył tu pewien majtek z Budapesztu i zachorował wśród podejrzanych objawów. Badania bakterjologiczne wykazały, że jest on chory na cholera azjatycką.

Paryż 26. października. Ambasador rosyjski hr. Mohrenheim odjechał wczoraj do Tulonu.

Lyon 26. października. Na bankiecie w ratuszu było 400 osób. Mar wznosił toast na cześć cara i jego rodziny. Avelane odpowiedział toastem na cześć lyońskiej rady miejskiej i ludności. Po bankiecie odbyło się galowe przedstawienie w teatrze na rzecz rodzin tych majtków, którzy wraz z rosyjskim okrętem „Rusalka“ poszli na dno morza. Ludność rosyjskich gości witała gorąco. O północy opuścili oficerowie rosyjscy Lyon.

Wiedeń 27. października. Cesarz sankcjonował ustawę dotyczącą konwersji bukowińskiego długu indemnizacyjnego.

Gielda. Akcje kredytowe 333-37, renta majowa 96-70, węg. renta złota 116-15, ruble 131³/₄.

Wiedeń 27. października. (Z komisji dla ustawy wydatkowych w Czechach.) Na wczorajszym pierwszym posiedzeniu tej komisji, oświadczył hr. Taaffe gotowość rządu do przedstawienia całego materiału, który rzekomo spowodował zawieszenie konstytucji w Czechach, jednakowoż rząd uczynić to może jedynie na poufnym posiedzeniu.

Kathrein postawił wobec tego wniosek, by część obrad była tajną.

Herold sprzeciwił się tajności, ponieważ wedle ustaw powinien być rząd motywa tego rozporządzenia przedłożyć Izbie posłów, nie zaś jakiejś wybranej komisji. Zresztą — powiada mowca — oczerniano w ostatnich czasach tyłekrotnie Czechów, że musi im na tem zależeć, by świat poznał powody, które skłoniły rząd do tego ważnego kroku.

Pacak i Bareuter również sprzeciwili się tajności obrad.

Piniński jest zdania, że możnaby o wszystkim dyskutować publicznie, niemniej należałoby dla niektórych wyjaśnień uchwalić tajność.

W głosowaniu uchwalono tajność obrad 18 głosami przeciw 5.

Po porozumieniu się Jaworskiego z Taaffem uchwalono natychmiast zarządzić tajne posiedzenie, na którym miano odczytać materiał rządowy. Czytanie tego materiału trwało do godziny 2 popołudniu.

Wiedeń 27. października. Między Plenerem a Hohenwarthem odbywają się ciągle narady co do wspólnej akcji lewicy i konserwatystów we wszystkich sprawach politycznych. Lewica zdecydowaną jest popierać wszelkie klerykałne zapędy konserwatystów, natomiast ma klub Hohenwartha strzedz zdobyczy Niemców w Austrii.

Gdy porozumienie obu tych klubów przyjdzie do skutku, liczą ich przewodcy na pewne, że i Koło polskie da się niezawodnie dla ich celów pozyskać.

W przesileniu nastąpiła chwilowa cisza, rodzaj zawieszenia broni. Antysemita już dziś rozsyłają odezwy przygotowujące do przyszłej akcji wyborczej. Sądzą oni, że wybory na podstawie nowej ordynacji, nastąpią już w grudniu tego roku.

Praga 27. października. Wczoraj uwolniono z więzienia śledczego 20 młodzieńców, członków „Omladiny“. W więzieniu pozostało jeszcze 51.

Paryż 27. października. Prezydent Carnot przyjmował wczoraj wielkich książąt braci Sergjusza i Pawła, którzy przybyli tu z Niemiec umyślnie, by złożyć Carnotowi wizytę.

Półrządowo donoszą, że książęta rosyjscy przybyli celem złożenia Carnotowi podziękowania imieniem cara, za wspaniałe przyjęcie marynarzy moskiewskich.

Carnot odjechał wczoraj do Tulonu w towarzystwie prezydenta ministrów Dupuy, ministra marynarki Rieunier, ministra spraw zewnętrznych Develle, ambasadora Montebello i wielkiej świty.

Wielcy książęta Włodzimierz i Aleksy przybędą dziś do Paryża.

Loze ma zostać ambasadorem francuskim w Wiedniu.

Cesarz austriacki przysłał do ks. Władysława Czartoryskiego telegram kondolencyjny z powodu śmierci żony.

Marsylja 27. października. Wśród ulewnej deszczu przybył tu admirał moskiewski Avelane wraz z oficerami marynarki moskiewskiej. Mimo deszczu ruch na ulicach olbrzymi.

Rzym 27. października. Flota rosyjska ma odwiedzić Neapol.

Wedle nowego projektu ministra skarbu, ma rząd zaprowadzić nowy podatek państwowy w wysokości 100 milionów. W ogólności ma rząd pokrywać wszelkie wydatki z podatków państwowych. Poszczególne prowincje otrzymać mają stałą dotację 40 milionów.

Spezzia 27. października. Podczas uczty danej na cześć floty angielskiej, toastowano na braterstwo Anglików i Włochów. Oba te narody mają wspólne cele i dążenia.

NADEŚLANE.

(Za rubrykę tę Redakcja nie odpowiada.)

ZAKŁAD WODOLECZNICZY

MARJÓWKA

koło Lwowa (poczta Lwów)

otwarty przez całą zimę

Cena od osoby za wszystko od zł. 3.— do zł. 5.—
dziennie wedle pokoju. Dalsze osoby w tym samym numerze znacznie taniej.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. Kazimierz Podlewski

mieszka obecnie ulica Chorążczyzny l. 16.

Ordynuje od godz. 11—12 i od 3 do 5.

Tektury ulepszone, ogniotrwała do krycia dachów

rola 10 metrów □ od str. 2 do str. 3-50

Łatwość asfaltowy żywiczny do konserwacji

ASFALTOWE ELASTYCZNE PŁYTY IZOLACYJNE.

WYKONAWCZĄ FABRYKĄ WYKONAWCZĄ W WARSZAWIE

Fabryka wykonawcza w całym kraju swejsi kładzie pokrycia dachowe i izolacje woda odporne. Metr □ od 50 do 75 centów.

ZMIANA LOKALU
Dr. MERCZYŃSKI
 Radca zdrowia i dyrektor szpitalu dla dzieci
 zamieszkał obecnie przy ulicy Kopernika I. I. nad
 apteką Mikolascha.
 Ordynuje w domu od 3 do 5 zaś dla ubogich w szpitalu
 Św. Zofii od 10 do 11.

Dr. UHMA
 asystent śp. dr. Krówczyńskiego
 ordynuje przy ul. Lindego I. 7. g. 2-4.

Dr. A. Gońka
 lekarz-dentysta, mieszka obecnie przy ul. Kopernika

Okulista dr. TEODOR BAŁŁABAN
 b. s. asystent i lekarz na klinice profesora Borysikiewicza
 w Gracu po kilkuletniej praktyce specjalnej, ordynuje w choro-
 bach i operacjach ocznych przy ul. Wałowej I. 7. Od g.
 10-12 przed poł. i od g. 3-5 popoł. Dla biednych bezpłatnie.

Z dniem 1. października roku bieżącego rozpocznie udzielać
Lekcji śpiewu Jan Fuchs
 uczeń Lampertego, były śpiewak oper w Düsseldorfie, No-
 rymberdze, Lubecie, Królewcu i t.d.
 Plac Marjański liczba 9. II. piętro.

Dr. JAN ROSNER
 lekarz chorób kobiecych i akuszer powrócił
 (Cłowa I. 2.)

Dom bankowy i kantor wymiany
Sokal i Lilien
 kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po
 najdokładniejszym kursie dziennym bez doli-
 czenia prowizji.
 Jako pewną lokację kapitału polecamy:

- 4% Listy zast. Towarz. kred. ziem.
 - 4 1/2% Listy zast. Banku krajowego.
 - 4% Obligacje propinacyjne.
 - 5% Obligacje komunalne.
 - 4% i 4 1/2% Pożyczkę krajową.
- Zlecenia z prowincji uskuteczniamy odwrotną
 pocztą.

BENEDYKT KOPERNICKI
 optyk i mechanik „pod Ko-
 pernikiem“ Lwów, pl. św. Duchy
 (ulica Trańska 1. 8 naprzeciw
 głównego odwachu), poleca w wiel-
 kim wyborze i po cenach naj-
 tańszych: okulary, okwiry,
 lornety, binokle, dalekowszkie, ba-
 rometry, ciepłomierze, Ardometry
 mikroskopy, lupy, kompas, rą-
 żelgi, taśmy miernicze, płony, libele, manometry itp. Urządzenie dzwonków
 elektrycznych. Wszelkie operacje uskuteczniają się najrychlej i najtańiej.
 Zamówienia z prowincji odwrotną.

Przewrót w medycynie.
 Prof. Neusser, który, jak wiadomo, otrzymał
 niedawno na uniwersytecie wiedeńskim katedrę me-
 dycyny wewnętrznej, wspominał w swej prelekcji
 wstępnej, wygłoszonej 20. bm., o nowej metodzie
 leczniczej, używanej nie dawniej, jak od lat dzie-
 sięciu. Metoda, o której mówił nasz rodak, należy
 do najbardziej interesujących zdobyczy na polu le-
 karskim i zbliża się najbardziej do ideału sztuki
 medycznej. Od dawnego już czasu usiłowano przy-
 czyn chorób szukać w zmianach krwi; niebawem
 jednak myśl tę porzucano. Przez długi czas krew
 nie grała przy badaniach organizmów żadnej pra-
 wie roli, odmawiano jej też wszelkiego znaczenia.
 Dopiero od lat dziesięciu stała się ona przedmio-
 tem badań poważnych, a ostatnie lata zbliżyły nas
 nieco więcej do bogatego w tajemnicze zagadki or-
 ganizmu. Na podstawie tych badań przekonano się,
 że krew ze stanowiska terapeutycznego niesłycha-
 nie ważne posiada znaczenie i że może być użyta
 nie tylko jako ochrona przed chorobami, ale także
 jako organ leczniczy. Uczony niemiecki, Behring,
 opierając się na znanym fakcie, że ludzie, którzy
 przeszli choroby zakaźne jak żółty (kur), szkarla-
 tyne, ospę, rzadko kiedy drugi raz ich dostają i
 mogą bezpiecznie obracać się wśród osób, choroba-
 mi temi dotkniętych, doszedł do rezultatów, które
 wywołały przewrót w medycynie. W objawie tym

odgrywa — nie ulega to wątpliwości — krew naj-
 główniejszą rolę. Naśladowując naturalny przebieg cho-
 roby, starał się dr. Behring w sztuczny sposób za-
 bezpieczyć zwierzęta od pewnej choroby przez to,
 że zaszczerpił im osłabioną, mniej zjadliwie działającą
 dozę zarazków owej choroby. Zaszczepianie to ró-
 wna się naturalnie zarażaniu. Tak zaraził Behring
 myszy, wszczerpiając im sztucznie osłabioną, niejako
 rozcieńczoną bakcyli tężcowy, jedną z najsilniejszych
 trucizn, wywołującą, jak powiada jej nazwisko, stra-
 szliwą chorobę, tężec. Doza, pierwszy raz wszcze-
 pioną, jest tak mała, że cyfrowo nie można jej so-
 bie wcale wyobrazić. Jeżeli zwierzę infekcję prze-
 trzyma — co się zwykle dzieje — wówczas lekarz
 wszczerpia mu co 3 do 5 dni dawkę nieco wię-
 kszą itd.

Ponieważ doświadczenie nauczyło, że zwierzęta
 znoszą stopniowo zwiększone dawki limfy do dozy
 tysiąckrotnie zjadliwej, Behring na podstawie tych
 doświadczeń stworzył medycynie nowe tory, do-
 szedłszy do następującego wniosku: krew zwierząt,
 ubezpieczonych w ten sposób od zarazy, jest zna-
 komitym środkiem, ubezpieczającym inne zwierzęta,
 dla choroby zakaźnej jeszcze podatne. Krew więc
 taka jest gotowym środkiem, przez zaszczerpienie
 którego może być obcemu organizmowi wcielona
 taka ilość pierwiastków ochronnych, która jest do-
 stateczną, aby organizm ubezpieczyć od odnośnej za-
 razy. Odkrycie to odkrywa medycynie nową, rozleg-
 łą perspektywę. Jeżeli się uda uzyskać taki płyn
 krwisty, który posiada dosyć substancji, aby orga-
 nizm nie zwolna, lecz od razu uczynić tak niepo-
 datnym dla choroby, iż przy istniejącej już nawet
 zarazie osłabia lub usuwa zupełnie działalność zara-
 zków, wówczas ubezpieczenie przed chorobą staje się
 wyleczeniem, a immunizacja organizmu terapią. I na
 tej drodze medycyna rzeczywiście zaszła już bardzo
 daleko. Im mniej wrażliwym staje się zwierzę na pe-
 wną infekcję, im większe dozy zarazków znieść mo-
 że, jednym słowem im większą jest nieprzystępność
 jego dla zarazy, tem intensywniejszym jest także
 działanie jego krwi na te same bakcyle u innego
 zwierzęcia.

Idzie więc o to, ażeby nieczułość zwierzęcia
 na pewne choroby spotęgować wszelkimi możli-
 wymi środkami do tego stopnia, ażeby krew jego
 mogła wywołać natychmiastowe osłabienie choroby;
 do jakiego zaś stopnia owo znieczulenie na cho-
 roby zaraźliwe doprowadzić można, to się na razie
 przewidzieć nie da. Dr. Behring twierdzi, że
 szczepił wielkim zwierzętom, koniom i owcom,
 w pewnym czasie także dozy bacylu tężcowego,
 że jedna dziesięciotysięczna część wystarcza do za-
 bicia zwierzęcia. Im, systematycznym stopniowa-
 niem dawek do takiej ilości przygotowanym, nie
 to nie szkodziło.

Jest to więc gwarancja, że będzie można u-
 zyskać z krwi tych zwierząt taki środek leczni-
 czy, który zaszczerpienie innym zwierzętom, będzie
 mógł nie tylko na długi czas uchronić je od cho-
 roby, ale który będzie miał w sobie dosyć siły,
 aby nawet, gdy zwierzę zachoruje, z choroby
 zwierzę to wyleczyć.

Środek ten stosowano już do ludzi. Dr. J.
 Rotter ogłosił przed rokiem wypadek, gdzie czło-
 wiek, cierpiący na tężca, wyleczony został injek-
 cją 250 gramów takiej krwi.

Od tego czasu było dużo innych analogi-
 cznych wypadków. Jest więc uzasadniona nadzieja,
 że od tyfusu, dyfterji, cholery itd. będzie się mo-
 żna zabezpieczyć za pomocą iniekcji krwi ze zwie-
 rzęcia, którem odnośnie zaszczerpieno zarazki, a
 krew, jak się wyraził dr. Behring, będzie właści-
 wą, chodzącą apteką przyszłości.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Wiedeń 26. Października 1893.		dzi- siejazo	z dnia poprzed.
Alpino	50 40		
Akcje węgierskiego banku kredytowego	408 —		
„ Banku anglo-austriackiego	148 50		
„ Unionsbanku	249 50		
„ kolei Karola Ludwika	216 50		
„ kolei północnej	287 00		
„ kolei południowej (Lombardy)	108 —		
Losy tureckie	48 20		
Akcje kolei państwowej	302 87		
„ Lwowsko-Czerniow.	247 50		
Galic. propinacja	96 —		
Losy komunalne dew.	173 50		
Akcje Towarz. Turec. zarządu tytoniu	188 —		
4 proc. pożycz. kraj. z r. 1893	95 60		
Elbethal	237 —		
Akcje Banku dla krajów koronnych	245 60		
Renta węgierska złota 4 proc.	116 10		
Akcje Bankvereinu	121 25		
Rosyjski rubel papierowy	132 12		
Wąciarska renta koronna	95 45		

Lwów, z Izby handlowej, 26. Października 1893.

Akcje za sztukę.		placa	z dnia
Kolei galicyjsk. Karola Ludwika po 200 ztr. m. k.	216 00	216 00	
Kolei lwowsko-czern.-jaskiej po 200 ztr. w. a.	256 00	256 00	
Banku hipotecznego galicyjskiego po 200 ztr. w. a.	360 —	360 —	
Banku kredytow. galicyjskiego po 200 ztr. w. a.	—	—	
Listy zastawne za 100 ztr.			
Banku hipotecznego 5 proc. w. a. w 40 l.	100 30	100 30	
„ „ „ 4 1 pół proc. los w 50 l.	110 00	110 00	
„ „ „ 4 1 pół proc. los w 50 l.	99 68	99 68	
Banku krajowego 4 i pół proc. w. a. los w 51 l.	100 50	100 50	
Tow. kred. gal. ziemsk. 4 proc. w. a. I. emis.	87 30	87 30	
„ „ „ 4 proc. w. a. los w 41 i pół l.	98 50	98 50	
„ „ „ 4 pół proc. w. a. losy 52 l.	190 00	190 00	
„ „ „ 4 proc. w. a. los w 56 lat.	98 30	98 30	
Listy dłużne za 100 ztr.			
Gal. zakł. kred. włośc. w likwidacyi (dawniej	—	—	
5 proc.) 2 i pół proc. w. a.	—	—	
Ogólnego rolniczo-kredytowego Zakładu dla Galicji i Bukowiny w likwidacyi 6 proc. los w. a. w 15 lat.	00 00	00 00	
Oblig. za 100 ztr.			
Indemizacyjne galicyjskie 5 proc. m. k.	96 00	96 00	
Galicyjsk. funduszu propinacyjnego 4 proc. w. a.	102 25	102 25	
Bukow. funduszu propinacyjnego 5 proc. w. a.	—	—	
Oblig. komunalne Banku kraj. 5 proc. w. a. I. em.	102 25	102 25	
Komunalne Banku krajowego 5 proc. II. emisji	105 00	105 00	
Pożyczki kraj. „ 6 proc. w. a.	100 00	100 00	
„ „ „ 4 i pół proc. w. a.	95 40	95 40	
Pożyczki krajowej 4 proc. w. a.	—	—	
„ „ „ 4 proc. koronaej	—	—	
Losy.			
Miasta Krakowa	25 —	25 —	
„ Stanisławowa	43 00	43 00	
Monety.			
Dukat cesarski	5 97	5 97	
Napoleonodor	10 02	10 02	
Pół imperjal	10 75	10 75	
Rubel rosyjski srebrny	181 30	181 30	
„ „ „ papierowy	181 30	181 30	
100 marek niemieckich	61 90	61 90	

Przyjechali do Lwowa
 dnia 26. października 1893.
 HOTEL SZWAJCARSKI E. Nawrocki z Doliny, M. Ste-
 szyn z Krakowa, T. Kępczycki z Sotowa, L. Wirski z Cie-
 romusznna, R. Rekiwski z Warszawy, L. Hamel z Prus,
 Dr. B. Diwan z Stanisławowa, Z. Malicha z Krasiczyna.

RUCH POCIĄGÓW KOLEJOWYCH
 ważny od dnia 1. czerwca 1893 według zegara lwowskiego

Do Lwowa przybędzą:	Pociąg		Do Lwowa odchodzą:
	pospieszne	osobowe	
Z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	3-08	6-01	9-56
Z Warszawy	—	6-01	9-36
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8)	—	—	9-36
Z Muszyny-Krynicy i Chabówki przez Tarnów	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/5 do włącznie 15/9)	—	5-01	9-06
Z Muszyny-Krynicy przez Stryj	—	—	1-03
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	6-21
Z Podwoleczysk i Brodów na dworzec główny	2-43	10-02	9-46
Z Podwoleczysk i Brodów na dworzec Podzamecz	3-34	9-46	9-21
Z Suczawy	10-11	—	7-59
Z Kimpolungy	10-11	—	7-59
Z Radowic	10-11	—	—
Z Berhomotu n. S. i Czadyna	10-11	—	—
Z Nowosiółcy	—	—	7-59
Z Słobody rungarskiej kopalni	10-11	—	12-51
Z Husiatyna przez Halicz	10-11	—	5-28
Z Buczacza przez Halicz	—	—	6-26
Z Bełzca	—	—	8-16
Z Sokala	—	—	—
Z Lwowożnego, (Pesztu, Miskolca, Szerencza, Munkacza, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj)	—	—	9-06
Z Stryja	—	—	9-50
Z Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj	—	—	9-38
Z Lwowa odchodzą:			
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina)	3-01	10-41	5-26
Do Warszawy	—	10-41	5-26
Do Muszyny-Krynicy i Chabówki przez Tarnów lub Rzeszów	—	10-41	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8)	—	—	5-26
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów	—	—	—
Do Muszyny-Krynicy przez Stryj	—	10-41	5-20
Do Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—
Do Podwoleczysk i Brodów dworca głównego	6-44	3-20	10-06
Do Podwoleczysk i Brodów z dworca Podzamecz	6-56	3-32	10-40
Do Suczawy	6-36	—	10-36
Do Buczacza przez Halicz	—	—	—
Do Husiatyna przez Halicz	6-36	—	10-36
Do Słobody rungarskiej kopalni	6-36	—	—
Do Berhomotu n. S. i Czadyna	6-36	—	10-36
Do Radowic	6-36	—	—
Do Sokala	—	—	9-56
Do Bełzca	—	—	9-56
Do Stryja i Borysławia	—	—	7-21
Do Stryja i Lwowożnego (Munkacza, Szerencza, Miskolca, Pesztu i Chyrowa)	—	—	7-21
Do Stryja i Stanisławowa	—	—	10-26
Do Stryja, Skolego i Chyrowa	—	—	10-26
Do Stryja	—	—	3-41

Uwaga. Godziny drukowane grubymi literami! oznaczają pociąg nocną od godziny 6. wieczór do 5-59 rano.
 Czas kolejowy (średnio europejski) różni się od czasu lwowskiego o 35 minut, t. j. gdy zegar we Lwowie wakażuje godzinę 12 w południe, zegar kolejowy wakażuje godzinę 11-25 przed południem.

Ciągnięcie już 5. Listopada 1893.
3% losy Zakładu kred. ziemsk. anstr. II. emis.
 Główna wygrana zhr. 50.000.
 Sprzedajemy po kursie dziennym za gotówkę.
 Na spłaty miesięczne w 25 ratach po zł. 5, jedna po zhr. 4. Już po złożeniu pierwszych zhr. 5. ewentualne wygrane należą się właścicielowi kupionego losu na raty.
 Ubezpieczamy te losy przed stratą przy losowaniu skoro z najmniejszą wygraną zostają wyciągnięte. — Premia ubezpieczająca wynosi 5 ct. za każdy los.
 Promesy na 3% losy po zhr. 150.
 Zlecenia z prowincji wykonujemy odwrotną pocztą.
Towarz. bankowe i kantoru wymiany
Schellenberg & Kreyser
 we Lwowie plac Halicki 1.

Pościele własnego wyrobu

Kołdry studenckie na bawełnie lub owczej wełnie 175 cm. długości 125 cm. szerokie po zhr. 3-80, 4-75 i 6. Kołdry duże 185-193 cm. długości 135 cm. szerokie po zhr. 4, 5, 6, 7, 8 do zhr. 15. Materace wiosenne od zhr. 15, 17, 20, 21 do 32 zhr. Materace z morskiej rośliny po zhr. 7, 8, 9 i 10. Sienniki zwykłe i sprężynowe od najtańszych do najlepszych. Poduszki pierzane i włosienne. Prześcieradła pod kołdry i do zaścielania, poduszki itp. Kocyki wełniane i kapy na łóżka w największym wyborze i najtaniej poleca

Józef Schuster

LWÓW

ul. Kopernika liczbą 7.

Dla pp. krawców znakomitą watę wełnianą 1/2 klg. 65 i 120. Na prowincję przy odbiorze 5 klg. wysefam bezpłatnie.

Fabryka tutek cygaretowych HELENY PIATKOWSKIEJ

Lwów, ul. Pańska 1. 2.

wyrobia

Tutki „IMPERIAL“

elektrycznie ścisane, nieklejone z najlepszej francuskiej bibułki w cenie

1000 sztuk za 90 ct.

Przy odbiorze 5000 pocztą i opakowanie franko. Przy większym odbiorze stosowny rabat. Poszukuje się zdolnych zastępców we wszystkich krajach, szczególnie w Bułgarii i na Wschodzie.

Restauracja i mleczarnia

tuż obok wystawy krajowej, w nowo wybudowanej willi piętrowej, wraz z obszernym ogrodem jest zaraz do wydzierżawienia lub do sprzedania. Tamże są przyległe do wystawy grunta do sprzedania. Wiadomość u właściciela przy ulicy św. Zofii 1. 17. w godzinach popołudniowych.

HOTEL METROPOLE

we Lwowie

przy ulicy Pańskiej liczbą 1.

Wspaniale urządzone, elektrycznie oświetlony, zaopatrzony w wodociąg, ceny niższe, służba szybka, pokoje z komfortem urządzone, dla podróżujących 20 procent opustu nie licząc serwisu, obsługi ani światła elektrycznego.

Handel kolonialny

delikatesów, win, wódek, sprzedaż drzewa opałowego i węgla koksowych pruskich. Torf opałowy i mączka torfowa do desinfekcji.

WE LWOWIE

przy ul. Czarnieckiego 1. 2.

Restauracja i pokoje do śniadań

Piwo eksportowe i okocimskie. — Abonament na obiady miesięcznie od 12 zł. i wyżej.

Względem Szan. Publiczności poleca się

Jan Ważny.

(Exp. Impresa).

DROBNE OGŁOSZENIA

Doniesienia rozmaite

Wybórna za świeżego zbioru herbaty Chińsko-rosyjską. Angielskie Ciasta do herbaty i znakomity rum Bremski poleca Handel delikatesów Wejerechowskiego Chorążczyzna i Akademicka.

Hotel Garni pod „TRZEKŁA KORONAMI“ 1. 10. ulica Trybunalska we Lwowie poleca widne, elegancko urządzone pokoje gościnne od 60 centów i wyżej za dobę wraz z pościelą. Właściciel restauracja w miejscu. Usługa jak najstaranniejsza 977

Piece żelazne systemu Meidingera i Geburtha poleca Piotr Chrzastowski handel żelazny we Lwowie plac Kapitulny 1. (naprzeciw Katedry)

Piece żelazny z handlu Wgo Schumana prawie nowy do sprzedania za 25 zł. kosztował 45 zł. w Towarzystwie krajowym dla handlu i przemysłu Akademicka 1. 2. 41

Wielki wybór latarni grobowych od 1-90 do 10 zł oraz wieńców metalowych żadnych i tanich od 1-30 i wyżej. Uskutecznia wszelkie zlecenia w zakresie blacharstwa wchodzącego, jedynie firma Z. Gościński Kopernika 7. 33

Mielnik poszukuje posady za Nadmiełnika z dobremi świadkami Stefan Pankiewicz zamieszkuje na Wielkiem Hołosku u Naczelnika 31

Technik, działowi architektury i budownictwa poświęcającego się, potrzebuje jako kierownika. Bliższej wiadomości udzieli admin. 40

Pracownia bielizny haftów Karoliny Stadnickiej plac Smolki 5. 34

Do cukierni Ferdynanda Grossa we Lwowie ul. Hetmańska 1. 6. potrzebni są dwaj uczniowie. Od tychże wymaga się dobrego wychowania rodzicielskiego, co najmniej ukończonej 4 klasy szkół ludowych i nie ukończonych 14 lat życia. Uczniowie z prowincji mają pierwszeństwo.

Kilka paletotów nowych męskich zimowych jest do sprzedania. Wiadomość 1. 2 Czarnieckiego w handlu obuwia 35

Koc czysto wełniany na konie, wózek i do nakrycia łóżek, wyrobu krajowego w cenie za sztukę od 3-20 do 6-50 zł. poleca Zarząd Towarzystwa produkcyjnego i handlowego w Łancucie.

Młody pomocnik handlowy, który pracował dłuższy czas w pierwszorzędnej księgarni, obeznany również z sortymentem nut, jakoteż z prowadzeniem ksiąg handlowych (po 3-letniej służbie wojskowej) poszukuje zajęcia od 1. listopada w księgarni lub składzie papieru we Lwowie lub też na prowincji. Adres w admin. Kurjera. 36

Drzewo opałowe i węgiel kamienny; za oświadczenia przysięgają główna trafiką ul. Halicka. 37

Do sprzedania lub wydzierżawienia folwark blisko Lwowa (20 minut ze śródmieścia) w pięknej okolicy klimatycznej 21 morgów z dużym sadem i budynkami: Willa murowana z dużą werandą o 6 pokojach, kuchni, garderobie i piwnicy murowanej; stajnia murowana, wozownia, stodoła itd. tudzież domek drewniany o 2 pokojach, kuchni i komórcie. Cena ewent. kupna 22.000 złr., gotówką 12.000. Zgłoszenia z grzecznością przyjmuje WP. Dr. Michałewski Lwów ul. św. Michała 3.

Realność z ogródkiem, stajnią i wozownią, w zdrowej i pięknej okolicy, tuż obok parku Kilińskiego położona z wolnej ręki do sprzedania. Bliższej wiadomości udzieli B. N. ul. Trybunalska 1. 1. III. piętro drzwi 18. między 1 a 2 1/2 godz. popołudniu. 43

Asystent farmacji poszukuje posady. Listy proszę adresować pod „Asystent“ Lwów. 46

Koń (houot) do jednokonnej jazdy w wycieczony wraz z całą uprzężą i mały, ładny, jednokonny wózek są zaraz do nabycia po cenie bardzo umiarkowanej. Bliższa wiadomość ul. Zamojskiego 13. 39

Drzewo budowlane 100 sztuk (50 metrów kubicz.) przeciętnej grubości 11 cali a długości 13 metrów tania do nabycia. Adres wykaże odzwrotny Halicka 24. 44

Uwiedziemi. Ponieważ zmuszeni byliśmy naszych rozwozicieli piwa flaszkowego z pewnych względów oddalić i przyjęliśmy nowych, wiadomiamy uprzejmie naszych szanownych P. T. odbiorców zlecenia pisemnie, ustnie lub telefonicznie nam przekazywać. Lwowski Export piwa i wina w butelkach, Lwów, ul. Sykstuska 1. 8. nr. telefonu 379. 42

Parcela budowlana oraz 120 sztuk drzewa budowlanego na miejscu w Tuchli koło Skolego tania do nabycia. Okolica przepiękna górska, kąpiel i las tuż obok, nadaje się wybornie na letni pobyt. A. B. Tuchla post. rest. 45

Znana mleczarnia A. Mazura została przeniesiona z ul. Chorążczyzny 1. 5. na ul. Św. Mikołaja 1. 7. Polecając się łaskawym względem Szanownej P. T. Publiczności kreśli się z wysokim poważaniem A. Mazur ul. Św. Mikołaja 1. 7. 905

Kawaler w sile wieku 32 lat, mający interes, króten donosi około 3 do 4 tysięcy rocznie dochodu i właściciel realności z braku znajomości i czasu chciałby poznać pannę lub wdowę bezdziedziną od 20 do 30 lat z posagiem umiarkowanym za totalną przyszłość życia. Adres: L. T. ooo warszyskie życie. Lwów za deskręcją ręczy słowem szlacheckim. Fotografie zaraz zwracam. 10

Spółnik z gotówką około 2500 zł. potrzebny do wprowadzenia w życie opatentowanego aparatu gorzelianego; zysk świętny. Zgłoszenia: W. K. post. rest. Lwów. 21

Ekspedytorka lub Ekspedytor pocztowy i telegrafista znajdzie zaraz umieszczenie przy poczcie w Tuchowie. Zgłoszenia u pocztmistrza. 30

Folwark do sprzedania 200 morgów dobrej gleby w jednym kompleksie z odpowiednimi budynkami. W odległości 20 k.m. od Stanisławowa, stacja kolejowa w miejscu. Bliższa wiadomość J. M. Urzędnik post. rest. Lwów. 863

Konik tokański tylko z czystego wina robiony gwarantuje za naturalność tysiąc, znawców uznano za najlepszy sprzedaje tylko handel Jana Bodnara Akademicka 20 proszę tylko raz kupić, aby się przekonać o dobroci, duża flaszka kosztuje tylko 150 zł.

Uczeń znajdzie umieszczenie zaraz w cukierni Hausera i Bienieckiego. 8

Zmiana lokalu.

Istniejąca we Lwowie od lat 21 **Pracownia i skład obuwia**

Józefa Bolińskiego

przy ulicy Ormiańskiej liczbą 3. została teraz znacznie powiększona i z dniem 1 Października 1893 przeniesiona

na plac Bernardyński 12. (naprz. ck. Jeneralnej Komendy) gdzie też wszelkie zamówienia w zakres tejże wchodzące przyjmowane i wykonywane będą podług najnowszego fasonu i po cenach umiarkowanych. Dziękując Szan. P. T. Publiczności za dotychczasowe łaskawe względy, najuprzejmiej proszę o takowe i nadal z uszanowaniem

JÓZEF BOLIŃSKI

pl. Bernardyński 12.

Józef Fenkelstein Krakowska ul. w domu Underki 1 koncesjonowany

Atelie Amerykański dentystycznie techniczny. Zęby i szczytki duplikaty i reparacyjny. 9

Biuro Kozłowskiej Skarbrowska 3. Ma tylko znane sługi do poleceń, oraz ekonomów, leśniczych i ogrodników. Poszukują pomieszkania przy rodzinie z wiktem w śródmieściu dla wolnej osoby. 16

Ekspedytor telegrafista poszukuje posady. E. R. post. rest. Nadwórna. 2

Buljon higieniczny D. Tymkowa w Mościskach poleca Towarzystwo krajowe dla handlu i przemysłu we Lwowie ul. Akademicka 1. 2

Kto cokolwiekby z Pragi potrzebuje, raczy się udać pod „Rodak“ post. rest. Praga, który każdą sprawę ak najrzetelniej załatwi. 998

KASY OGNIOTRWAŁE

z c. k. uprzyw. fabryki sprzedaje najtaniej **SZYMON DEGEN**

Lwów, Jagiellońska 13

Mężczyzna średniego wieku umiejący dobrze po polsku i niemiecku prosi o jakiegokolwiekby zajęcie. Jest obecnie skutkiem choroby w nędzy wraz z żoną i dziećmi. Adres: w adm. Kurjera. 17

Oficjalista prywatny młody, żonaty, z kilkuletnią praktyką lasową w najpierwszych domach, obznajmiony z prowadzeniem ksiąg gospodarczych i manipulacją kancelaryjną jak również z prowadzeniem przełożenia obszarów dworskich, poszukuje za skromnym wynagrodzeniem posady w przemyśle. Łaskawe zgłoszenia przysyłać z grzecznością firmą Piotr Chrzastowski, Lwów Plac Kapitulny 1. 1. 914

Ważne dla Pań!

Po ocenach uniwersyteckich na naszą matry sprężają się formy na stanki, maszyny, paleniska, szalunki itd. Przyjmują się do skrojenia odcie suknie, a na zgłoszenie do zastawiania i wyrobienia pod gwarancją najskuteczniejszą i w najkrótszym czasie. Tylko za 10 złr.

w 12 lekcyjach wyucza się pod gwarancją kroju francuskiego.

ul. Sykstuska 1. 2. II. piętro obok starej poczty.

Angielska urodzona i wychowana w Lon ynie, wdowa po emigrancie z r. 1863 poszukuje lekcji na przystępnych warunkach. Oferty przysyłać adm. „Kurjera“ pod lit. E. N.

Herbatnik co dzień świeże 1/2 kl. 90 ct. 1 sztuka 1 ct. poleca Cukiernia Teofila Szpiłanera Lwów ul. Grodecka 9. 20.

Złocenie, srebrzenie, nielutowanie, pomiedzanie i mosiężenie wszelkich przedmiotów metalowych wykonuje najtaniej i najlepiej. Zakładu galwaniczny Henryk Rozenbusch Lwów Kopernika 16.

Urzędnik państwowy w XI. randze, mający pretensję dalszego awansu i majątek 16.000 wartości, dla braku bliższych znajomości poszukuje na tej drodze towarzyszy życia w wieku do 22 lat z dobrego domu, przyjemnej powierzchowności i odpowiednim posagiem. Zgłoszenia uprasza uprzejmie nadsyłać polecone przy dotczeniu fotografii pod adr. R. H. w Cieszanowie. Dyskrekcję ręczy honorem. 19

Mieszkania i sklepy

po I cencie od wyrazu.

Chorążczyzna 12 do najęcia 4 pokoje, przedpokój i kuchnia II. p. od 15. listopada. 976

Zaraz 2 p.k. c. , , kój kawalerskie I. piętro. 921

1, 2, 3, pokoje Żółkiewska liczbą 38. 928

7 pokoi Wałowa 31. I. piętro. 932

Ul. Krzyżowa Kastelówka willa Anna nr. 32 od 1. listopada do najęcia. 3 pokoje przedpokój kuchnia i spiżarka wszelkie przynależności. Osobny ogród. 959

2 pokoje z kuchnią II. piętro i sklepik od frontu zaraz Zyblikiewicza 37. 988

Ul. Piekarska 1. 21. 3 pokoje z przynależnościami i 2 pokoje kawalerskie zaraz do najęcia.

Frontowy pokój z kuchnią Bema 20. 6

Dwa pokoje kawalerskie, przedpokój I. piętro. Dwa pokoje kawalerskie II. piętro. Grodzickich 2 róg Dominikańskiej rynku. 29

Lokal na szynk Długosza 23. 22

2, 3, pokoje ogromne, nżyza przynależności, Kraszewskiego 25. 28

4 pokoje przedpokój kuchnia Chorążczyzna 21. od 1. Grudnia. 27

Sykstuska 36 II. piętro 2 pokoje frontowe z przedpokojem zaraz do najęcia. 25

Lindego Nr. 5. Dwie piwnice suche piękne dla sadowników zaraz do wynajęcia. 24

„BAŁŁABANÓWKĘ“

starą czystą żytnią wódkę
w skutkach lepszą niż prawdziwy koniak
poleca

KAROL BAŁŁABAN we Lwowie.

Od 23 lat znany z rzetelności i tanioci
MAGAZYN I PRACOWNIA FUTER
M. MROZIŃSKIEJ

we Lwowie ulica Sobieskiego liczbą 7.

poleca

wszystkie towary w zakres tego handlu wcho-
dzące po możliwie niskich cenach gwarancja
za dobroć towaru, wierzchy do futer oraz
materje na takowe.

Do siewu jesiennego:

Marchew pastewną olbrzymią białą i żółtą, **So-
snę** pospolitą (Pinus sylvestris) **Modrzew** (Pinus
larix) **Smerek** czyli **świerk** (Pinus picea),
Brzozę (Betula alba), **Wiąz** (Ulmus campestris),
Koniczynę czerwoną, białą i szwedzką, **Tymo-
tkę** i różne gatunki traw pastewnych, oraz cybulki
hyacentyów oryg. harlemskich, tulipanów, krokusów,
narcyzów, tacek itp.

poleca główny skład nasion i roślin

JANA STACHIEWICZA

we Lwowie plac Marjacki liczbą 11.

Nowo wybudowana, wzorowo urządzona
ces. król. uprzyw.

RAFINERJA SPIRYTUSU

fabryka likierów, rozolisów i wódek polskich
zaopatrzona w aparaty rektyfikacyjne kolumnowe systemu
Savalle najnowszej konstrukcji

J. A. BACZEWSKIEGO

c. i k. nadwornego dostawcy — we Lwowie

poleca: dla celów aptecznych, do fabrykacji perfum, dla fabryk
likierów, na nalewki etc. Spirytus najczystszy bezwonny niedo-
ścigniony na punkcie jakości i czystości towar pierwszej próby.
Wszelkie wynalazki ostatniego lat dziesiątku na polu rektyfikacji
spirytusu znalazły w rafinerji mojej najobszerniejsze zastosowanie.
Cenniki gratis franco.

Środki desinfekcyjne

jako to: Kwas karbolowy surowy, Kwas
karbolowy krystaliczny, Płyn karbolowy do
odwietrzania, Wapno karbolowe, Kreolinę,
Kresolinę, Siarkan żelaza, Solveol, Solutol itp.
jakoteż **mydło karbolowe** lub **byso-
lowe** do mycia rąk do desinfekcji tychże

poleca naj-



taniej apteka

ZYGMUNTA RUCKERA

we Lwowie.

Zamówienia z prowincji uskutecznią się odwrotną pocztą.

Doskonałą

Herbatę

poleca stary handel

WOHLA

Lwów, Sykstuska 6.

Antilentilia

usuwa piegi, plamy wą-
trobiane, blizny itp. na-
daje twarzy świetnej
białości, świeżości i de-
likatności.

Cena 2 zlr.

J. IHNATOWICZ

Lwów

sklepy własne
ulica Kopernika 3., uli-
ca Halicka 1. 11.

Kraków Sukiennice 1. 20.
Czerniowce Rynek 1. 2.

Pierwsza koncesjonowana
szkoła muzyczna

MARJI MAREK

(przed.) Ludwik Marek

Lwów, Rynek 9.

Zapisy rozpoczęły się dnia
1. września.

Jak dawniej istnieje i obe-
nie obok szkoły

**Największy skład
fortepianów i pianin.**

Najtańsza wypożyczalnia od
5 zlr. miesięcznie.

**SASKIE
POŃCZOCHY
i SKARPETKI**
dla pań, mężczyzn i
dzieci
poleca handel płócien
JANA RIEDLA
we Lwowie.

**Korzystna lokacja
i posada**

dla mężczyzny lub kobiety
inteligentnej za wypożycze-
nie 3000 zlr. w. a. spłaca-
nych w ratach miesięcznych
po 200 zlr., ofiaruje się 6%
i posadę przyjemną z placą
480 zlr. w. a. rocznie.

Bliższej wiadomości udzieli
Walerjan Wolski we Lwowie
ulica Kopernika 28. między
godz. 3—4 popołudniu.

Konkurs.

Potrzebny jest do prowadzenia
ksiąg rachunkowych **Buchhalter**,
obeznany fachowo z rachunkowością
podwójną; wymagana jest prócz
tego znajomość dokładna ustaw poli-
tyczno-administracyjnych, rządowych
i autonomicznych Reflektanci zechcą
radaście odpisy świadectw, a ewen-
tualnie poleceń od osób znanych do
dnia 15. listopada br. Podania nie-
uwzględnione zostaną bez odpowiedzi.
Adresować: Zarząd dóbr Żurawno.

Z wielkim komfortem urządzony
Główny skład wędlin z pokojami
do śniadań

Karola Przybylskiego

Lwów, ul. Teatralna 1. 12.

vis a vis kościoła OO. Jezuitów przechodnia kamienio-
niegdyś Andriolego)

poleca: doskonale wędliny i wyroby masarskie
jakoteż gorące i zimne przekąski, wreszcie Piwo
li tylko pilzneńskie a Porter prawdziwy angielski,
marynaty, sery, kawior astrachański wyborne.
Zamówienia z prowincji uskutecznią się odwr-
tną pocztą.

Handel herbaty chińsko-rosyjskiej
Edmunda Riedla
we Lwowie, plac Marjacki 1. 10.

poleca

HERBATE

zbioru majowego:

1/4 Congo	1.60
Souchong czarna 2-	
„ zbior majowy 3-	
Kaysow czarna 4-	
Melange de Lond. 4-	
Wysiewki herba- ciane	1.30
Wysiewki z najle- pszych herbat	1.60

poleca najlepsze gatunki
KAWY

o smaku czystym i aroma-
tycznym, które rozsyła fran-
co, opłacone do każdej sta-
cji pocztowej 4³/₄ kilogr.
w woreczku:

Portorico	9.50	1.00
Cuba gruboziarn.	10.00	1.00
Ceylon zielona	9.40	1.00
„ przednia	10.75	1.00
„ gruboziarn.	10.75	1.00
„ perłowa	10.75	1.00
Mocca arab. arom.	10.75	1.00
Jawa złota	10.75	1.00

Opakowania nie liczy się.

Zamówienia z prowincji wysła się odwrotną pocztą.

Ważne dla właścicieli bydła!

Niezbędnie potrzebnym jest

Przyrząd kauczukowy

używany przy dławieniu i wzdęciu się bydła, utrzymuje
na składzie w dwóch wielkościach i poleca

ALOJZY HÜBNER Lwów, Rynek 38.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic. akc. BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje

wszelkiego rodzaju papiery i monety
po kursie dziennym najdokładniej-
szym, nie licząc żadnej prowizji.

Jako dobrą i pewną lokację poleca

4 ¹ / ₂ %	listy hipoteczne
5%	listy hipoteczne premiovane
5%	„ „ bez premji
4%	listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego
4 ¹ / ₂ %	„ Banku krajowego
4 ¹ / ₂ %	pożyczkę krajową galicyjską
4%	pożyczkę kraj. gal. koronową
4%	pożyczkę propinacyjną galicyjską
5%	„ „ bukowskią
4 ¹ / ₂ %	pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
4 ¹ / ₂ %	„ propinacyjną węgierską
4%	węgierskie Obligacje indemnizacyjne,

które to papiery jakoteż i wszelkie renty austriackie
i węgierskie Kantor wymiany Banku hipoteczne-
go zawsze kupuje i sprzedaje

po cenach najkorzystniejszych.

Uwaga: Kantor wymiany Banku hipoteczne-
go P. T. kupujących wszelkie wylosowane,
już płatne miejscowe papiery wartościowe, tu-
dzież zapadłe kupony za gotówkę, bez
wzelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe,
jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza no-
wych arkuszy kuponowych, za zwrotem kosztów, które sam
ponosi.